Nr 6. Sobota, 9. Stycznia 1904. Rok 94.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12.** — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po **14** hal., kilkorazowe po **12** hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ulica Karola Ludwika l. 9;** we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na »Gazetę Lwowską« wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 24 K., **pocztą** 32 K.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., **pocztą** 16 K., ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., **pocztą** 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą** 2 K. 70 h

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają »Przewodnik naukowo literacki«, dodatek miesięczny do »Gazety Lwowskiej« bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. »Przewodnik« prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Od Redakcyi.

Zapowiedzianą już w roku ubiegłym powieść historyczną.

HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t.

„NA POLU CHWAŁY“

(z czasów Jana Sobieskiego)

rozpoczęliśmy w numerze 294.

Przystępujący od Nowego Roku nowi prenumeratorowie będą mogli na żądanie otrzymać odbitki początku powieści.

Niebawem również zamieścimy nowelę

HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t. **„DWIE ŁĄKI“.**

Prawo druku utworów Henryka Sienkiewicza przysługuje w Galicyi wyłącznie „Gazecie Lwowskiej“.

Oprócz tego drukować będziemy w r. 1904 najnowszą powieść

HAJOTY

p. t. **„W POGONI“,**

dalej utwory powieściowe bar. Hagenowej (Alces), Elizy Orzeszkowej, Gabryeli Zapolskiej, Teodora Jeske-Choińskiego, K. Tetmajera, W. hr. Łosia i w. i.

Oprócz tego zamieszczać będziemy w felietonie ciekawe studya etnograficzne znanego zaszczytnie na tem polu badacza

dr. Karola Mátyása,

p. t. **„LASOWSKIE GRAJKI“**

z życia wiejskich grajków w dawnej puszczy Sandomierskiej;

„ORYLE“ (Flisacy).

„Z TAJNIKOW DAWNEJ PUSZCZY SANDOMIERSKIEJ“ (gusła i czary).

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 stycznia.

Na wieczorze, urządzonym przed paru dniami przez wiedeńską palestrę, pojawił się jako gość między innymi JE. Prezydent Ministrów dr. Koerber i wygłosił mowę, która ogólny poklask zdobyła sobie zarówno u słuchaczy, jak w prasie.

W istocie też musiało orzeźwiająco na umysły podziałać humanitarne tchnienie, którem wionęła ta mowa. Dr. Koerber wezwał sędziów, by po ludzku stosowali ustawy, biorąc wzgląd na indywidualność ludzką. Sprawiedliwość nie powinna być sroga. Nie „automatem ustawy“, jeno jej tłomaczem ma być sędzia.

Trudno zaprawdę o treściwsze, a dokładniejsze określenie stanowiska sędziego w duchu pojęć nowożytnych. Minęły czasy, kiedy za podstawę sprawiedliwości uważano szerzenie postrachu. Dzisiejsze ustawodawstwo samo zastrzega się przeciwko temu, by jego przepisy uważała ludzkość za topór, na jej szyję czyhający. Nawet tam, gdzie wina została udowodniona, nie śmie sprawiedliwość pozbywać się uczuć ludzkich.

Z dawien dawna wyrobiło się błędne mniemanie, jakoby prokuratorya była „stroną“ i jakoby z tej przyczyny obowiązkiem jej było podnosić jednostronnie uzasadnione oskarżenia, choćby nawet miało stąd powstać niebezpieczeństwo zasądzenia niewinnych. Tymczasem prokurator jest organem władzy państwowej; on nie powinien, on nie może być „stroną“. Obowiązkiem jego jest wnosić oskarżenie tylko wówczas, gdy ma głębokie przekonanie o materyalnej winie oskarżonego. A jeśli zasada ta zawsze będzie przestrzegana. jeśli tylko na głębokiem przekonaniu opierać się będzie każde oskarżenie, podniesione przez prokuratoryę — wówczas odpadnie także możliwość pomyłek prawnych u sędziów przysięgłych i trybunałów sądowych. a przynajmniej możliwość ta zmaleje do *minimum*. Prokuratoryi rzeczą jest nie ścigać dla samego ścigania, jeno bronić prawa tam, gdzie ono zagrożone.

Niemniej znamienne są uwagi dr. Koerbera o sądownictwie w sprawach cywilnych. P. Minister pragnie. aby sąd był przedewszystkiem tem świętem miejscem, gdzie każdy znalazłby sprawiedliwość. Nie pochwala on sędziów, którzy z całym naciskiem prą do pojednania stron spór wiodących. Walka o prawa — jak już Ihering podniósł — powinna być rozegrana. Rozstrzygnienie ma być zawisłe od prawa, a nie od porozumienia pomiędzy stronami. Dr. Koerber wyraził pragnienie, aby sprawiedli

Listy paryskie.

Członkowie parlamentu angielskiego w Paryżu. — Korzyści przyjaźni międzynarodowej. — Anglia głównym rynkiem zbytu dla francuskich produktów rolnych. — Rezultaty konkursu ziarnowego. — Mikroby cyfr. — Komiczna strona ankiety Humbertów. — Humbertowie w więzieniu. — „Paris aux Variétés. — Charakterystyka artystek lekkiej muzy. — Sztuka familijna. — „Wuj z Ameryki“. — Seause u Rodina. — Wrażliwość na tony. — Doświadczenia w Towarzystwie biologicznem. — Odgrzebanie Luwru. — Berlioz a Wagner.

Obok przyjaźni francusko-rossyjskiej mamy więc już i przyjaźń francusko-angielską. Manifestacye tej przyjaźni międzynarodowej mnożą się w ostatnim czasie. Po wizycie Króla Edwarda VII w Paryżu nastąpiła podróż prezydenta Republiki do Londynu, potem wymiana odwiedzin pomiędzy handlowcami tych dwóch stolic europejskich, następnie odwiedziny Londynu przez parlamentarzystów francuskich, a w końcu obecna wizyta członków parlamentu angielskiego w Paryżu. Była to delegacya nader liczna, składała się ze 113 deputowanych angielskich i pięknego orszaku kobiecego, obejmującego 80 młodszych i starszych „ladies“ i „misses“. Naród francuski, lubujący się w demonstracyach, przyłączył się z całym animuszem, jakim rozporządza w podobnych wypadkach, do oznak przyjaźni, których nie szczędzili gościom rząd, senatorowie i deputowani. Ci znów ze swej strony okazywali uprzejmość nadzwyczajną, a ankieta urządzona przez niektóre pisma francuskie w pośród dam angielskich co do wrażenia, jakie odniosły z pobytu w Paryżu, wydała rezultat tak bogaty w wyrazy „głębokiej sympatyi“ i „szczerego podziwu“, że mogła w pełnej mierze zadowolić próżność francuską. Na przyjęciu u prezydenta Republiki i na bankiecie w Grand-Hôtel, lord Brassey, lord Avebury, sir William Houldsworth i sir Howard Vincent dali wyraz zupełnie stanowczy swemu zadowoleniu z powodu zbliżenia się obu narodów; z drugiej strony mowy i toasty prezydenta Loubeta, prezesa ministrów Combesa, pp. Berthelot, Deschanel, i Denys Cochin zapewniały o tych samych uczuciach gorącej życzliwości ze strony Francuzów.

Tak więc zbliżenie francusko-angielskie jest faktem dokonanym, a szersza publiczność może obecnie zastanowić się nad wypływającemi zeń korzyściami.

Przedewszystkiem więc taka przyjaźń międzynarodowa daje w pewnej mierze gwarancyę dłuższego pokoju. A jakkolwiek z jednej strony jest rzeczą pożądaną, aby narody cywilizowane, które przedstawiają osoby moralne, nie utraciły nigdy swego właściwego charakteru, swej indywidualnej oryginalności, to z drugiej strony spodziewać się należy, iż kiedyś w przyszłości, narody te, nie zlewając się wcale w płytką i chaotyczną jedność, wynajdą jednak sposób i drogę wspólnej, pokojowej pracy nad postępem cywilizacyi.

Ale prócz tej ogólnej korzyści, jaką dać może solidarność międzynarodowa powszechna, zbliżenie to dwóch narodów ma dla Francyi jeszcze ogromnie ważne ekonomiczne znaczenie. Francya i Anglia są to dwa państwa, które Opatrzność sama przeznaczyła niejako, aby się uzupełniały wzajemnie darząc je odrębnymi płodami naturalnymi. Dziś ludzie najmniej nawet fachowi wiedzą, że Anglia jest głównym odbiorcą produktów francuskich na zewnątrz. Odnosi się to w pierwszym rzędzie do produkcyi rolnej, i gdyby Anglia kiedykolwiek dała się nakłonić do wprowadzenia ceł ochronnych — jak to Francya uczyniła w r. 1892, zniweczonym byłby wówczas, a przynajmniej narażonym na nieobliczone straty eksport francuski równający się 364 milionom franków rocznie. Z tego 230 milionów przypada na wytwory będące wynikiem specyalnych klimatycznych i geologicznych warunków we Francyi, 134 milionów zaś na owoce pracy francuskich wieśniaków. Anglia jest więc najważniejszym i dodać należy najstarszym rynkiem zbytu dla francuskiego rolnictwa.

Statystyka z r. 1902, ogłoszona obecnie podaje kilka zajmujących cyfr pod tym względem. I tak Francya wysyła corocznie do Anglii za 33 milionów koniaku, za 64 milionów wina szampańskiego, Bordeaux, Burgundzkiego i Saumur. I cóżby poczęli właściciele winnic, gdyby im ubyło — skutkiem zamknięcia rynku angielskiego — rocznie około 100 milionów? Od tej straty chroni ich dokonana właśnie „entente cordiale“. Ale i inni są zainteresowani tą sprawą: ogrodnicy francuscy sprzedali w r. 1902 do Anglii za 33 milionów truskawek, czereśni, śliwek, gruszek, porzeczek, migdałów, brzoskwin, winogron, orzechów i kasztanów; za 28 milionów jarzyn świeżych, i solonych, suchych i w konserwach; za 8 milionów kwiatów, a za 2 miliony nasion i sadzonek.

Hodowcy francuscy wysłali w tym samym roku do Anglii jaj za 11 milionów, drobiu i dziczyzny za 6 milionów, za 56 milionów masła, za 2 miliony mięsa świeżego lub solonego, za 3 miliony koni, za 5 milionów ziarn i roślin mącznych, za 3 miliony koniczyny i buraków. Za 46 milionów nareszcie sprzedała Francya Anglii cukru, a przed konwencyą brukselską, niekorzystną dla Francyi, eksportowano przeszło dwa razy tyle. Widocznem więc jest, że rolnictwo francuskie ma wszelki powód być zadowolonem ze ścieśnienia węzłów przyjaźni między Francyą a Anglią.

Francuzi są jednak dziwnym narodem: przy każdej sposobności stwierdzić to można, iż lubią oni z rzeczy poważnych robić sobie zabawę, zabawę zaś traktować jako rzecz poważną. Oto, gdy w redakcyi *Petit Parisien* wylągł się pomysł ogłoszenia konkursu na liczenie ziarn zboża, zawartych we flaszce litrowej — pomysł powtórzony przez inne dzienniki i słynny dziś na obu półkulach — w Paryżu zamienił on się natychmiast w manię, która ogarnęła na kilka tygodni wszystkie warstwy społeczne, opętała wszystkie umysły i usunęła na drugi plan najważniejsze zajęcia, zaprzęgając najpoważniejszych ludzi do mozolnego liczenia ziarn. Obecnie konkurs jest już ukończony, lecz zanim jeszcze ogłoszą listę szczęśliwców, którzy wygrali premie, można już z góry z całą pewnością skonstatować, że główną wygranę otrzymał Jan Dupuy, redaktor *Petit Parisien*, a twierdzenie to udowodnić się da dokładnie cyframi. 300 urzędników redakcyjnych w *Petit Parisien* pracowało nad zapisaniem 2 milionów rozwiązań tego problematu, a rozwiązania te nadeszły w 1,300.000 listach rekomendowanych, co wymagało podpisania tyluż recepisów. Skutkiem tego „straszliwego“ sukcesu, redakcya widziała się zmuszoną podnieść ilość premii z 12.000 na 25.000 — chociaż przypadek zrządzić może, że ani jedno z nadesłanych rozwiązań nie będzie trafne. Co jednak — dla redaktora — najważniejsze, to, że dzienny nakład pisma podniósł się od dnia ogłoszenia konkursu z 1,300.000 na 2 miliony i utrzymał się przy tej liczbie przez 20 dni, że zaś każdy numer pisma przynosi wydawcy 3 halerze czystego zysku, przeto redaktor w ciągu tych 20 dni zyskał 400.000 koron. Czyż to nie wielki los? Teraz, kiedy konkurs zamknięty, nasuwają się pytania, co się stanie z ogromną ilością zmarnowanych ziarn i z ludźmi, którzy przez tyle tygodni tak zapamiętale liczyli. Liczba ziarn zliczonych w tym czasie osiągnęła poważną cyfrę 67 miliardów 448 milionów, co równa się 3,500.000 kilogramom zboża. Czy ziarna te będą stracone na zawsze i nie dojdą nigdy do spełnienia właściwego swego przeznaczenia?... Czy raczej przypuścić należy, że redakcya, która okazała tyle praktycznego sprytu, potrafi zużytkować i spieniężyć zebrane — chociaż nie u niej złożone zapasy? Co zaś do ludzi, to niektórzy z nich tak się przyzwyczaili do liczenia, że obecnie liczą wszystko, co się liczyć daje. W domu więc ziarnka soli w solniczce, na ulicy przechodniów, na kolei słupy telegraficzne, w parlamencie deputowanych. Ta mania liczenia poddała jednemu żartownisiowi myśl. iż uczeni powinni zbadać, czy ziarno zboża nie zawiera w sobie „mikrobu cyfrowego“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Puk.

wość pielęgnowano w sposób godny państwa nowożytnego, aby ona nie uginała się przed nikim z wysokich i nie deptała żadnego z maluczkich.

W tym celu potrzebne jest także współdziałanie stanu adwokackiego. Magistratura sądowa i adwokatura winny połączyć się we wspólnej służbie dla dobra prawa. To też władza państwowa winna jawnie i lojalnie uznać stan adwokacki jako niezbędną dla wymiaru sprawiedliwości organizacyę i obdarzyć ją stosownemi atrybucyami. Bo tylko zawód, w należytą moralną powagę wyposażony, może spełnić tak doniosłą misyę. Stan adwokacki ma za sobą chlubną przeszłość, która tem bardziej uprawnia go do tego, aby był otaczany szacunkiem. Iluż to rzeczników prawnych dzieliło dolę swych klientów, jako ofiar prześladowania i ślepej wściekłości. Obrońcy Ludwika XVI. i nieszczęśliwej Maryi Antoniny zginęli na szafocie. Ale i w sprawach drobnych, nie ściągających na siebie powszechnej uwagi, w cichych tragedyach rozgrywających się pomiędzy czterema ścianami Izby sądowej, walczy rzecznik prawny z całym wysiłkiem, a ileż razy z poświęceniem, z podeptaniem własnych interesów — w obronie swego klienta. Czyż rzadko to zdarza się, że całą jego nagrodą jest przekonanie, iż uczynił zadość obowiązkom? Słusznie więc domagać się może, by opinia publiczna uznała to i aby władza państwowa użyczyła mu swego poparcia.

Dr. Koerber oddał temi słowy w pełnej mierze cześć zawodowi, którego celem najwyższym jest: dopomódz sprawiedliwości do spełnienia poruczonych jej zadań. P. Prezydent Ministrów zaliczył tym sposobem adwokaturę do rzędu wielkich organizacyj państwowych, popierających kulturalny rozwój społeczeństwa.

Ze względu na doniosłe kwestye, które w niej poruszono i na sposób ich oświetlenia — nabiera mowa dr. Koerbera znaczenia pierwszorzędnego w dziedzinie sądowej w Austryi wypadku i spodziewać się należy iż niepozostanie bez wybitnego wpływu na te stosunki. Stan sędziowski wiedzie ona ku stosowaniu ustaw, zgodnemu z duchem czasu i silnie rozbudzonem poczuciem etycznem. Adwokaturę zachęca do podjęcia wspólnie z sądownictwem starania o to, by sprawiedliwość w każdym poszczególnym wypadku mogła odnieść zwycięstwo; usuwa wreszcie żelazną zaporę przesądów, jakie tradycya postawiła pomiędzy tym stanem, a magistraturą. Nakoniec apelując do prokuratorów, wskazuje im ideał bezwzględnej sprawiedliwości jako cel, do którego dążyć powinni niestrudzenie, lecz bez uprzedzeń. A ponad tem wszystkiem postawiła mowa P. Prezydenta Ministrów humanitarne hasło, że rzeczą sprawiedliwości jest nie siać postrach, lecz ze współczuciem chronić ludzkość od tych krzywd i błędów, które prawidłowemu rozwojowi stawić mogą zaporę.

Awans noworoczny w rezerwie c. i k. armii.

(Ciąg dalszy).

Kadetami zastępcami oficerów w rezerwie zamianowani zostali w piechocie, strzelcach, pionierach i pułku kolejowo-telegraficznym następujący rezerwowi kadeci: Michał Strzałka 13 p., dr. Jerzy Heim 10 p., Eugeniusz Wlad 95 p., Ryszard Staudigl 90 p., Adolf Bloch 57 p., Maksymilian Ferentz 13 p., Karol Huml 57 p., Antoni Fellner 89 p., Jan Majerski 15 p., Ernest Zausner 15 p., dr. Henryk Brunnmayr i Karol Schenk 45 p., Feliks Frey 9 p., Józef Scharnbeck z 9 p. przy 32 p., Michał Stark 9 p., Karol Szalay z 9 p. do 69 p., Ernest Förster 89 p., Karol Stonner i Hugo Gstettner 95 p., Maksymilian Hollnsteiner, Otto Mautner i Józef Klager 95 p., Franciszek Baumgartner 90 p., Władysław Szigethy z 90 p. do 38 p., Emanuel Bottuschan 41 p., Stanisław Gulin 80 p., Michał Ziemiański 58 p., Józef Czarnecki 30 p., Robert Starzikowsky 56 p., Zygmunt Laidler 95 p., Rudolf Hollitscher 56 p., Leon Geisler 40 p., Henryk Irmler 56 p., Tadeusz Golachowski 20 p., Abraham Dubenski 95 p., Karol Povondra 90 p., Koloman Pálmai z 56 p. do 69 p., Ernest Gärtner 9 p., Oskar Heller 56 p., Hersz Antschel 41 p., Maksymilian Rechts 55 p., Karol Scholz 56 p., Alexius Bendas 41 p., Karol Merz 56 p., Ferdywand Vorisek 9 p., Walenty Kertell 58 p., Wiktor Jonas 58 p. August Kayser i Oskar Huber 58 p., Stanisław Zach 77 p., Egon Zenisek 9 p., Rudolf Lasch 56 p., Józef Hruska 40 p., Stanisław Cyankiewicz 13 p., Bazyli Chirovski 77 p., Edward Winter 95 p., Józef Luksch 58 p., Józef Bobek 77 p., Juliusz Schönbaum 90 p., Wojciech Krajewski 80 p., Ryszard Lemberger 55 p., Ksawery Pieniążkiewicz 77 p., Alfr. Hilbricht 30 p., Ernest Marschalko 20 p., Hugo Thorand i Augustyn Svejda 90 p., Fryderyk Mahler 80 p., August Rybicki 15 p., August Schwarz 80 p., Ryszard Schwarz 24 p., Robert Aufrichtig 90 p., Ludwik Ullmann 9 p., Alfred Hofmann i Henryk Junk 9 p., Józef Neugebauer 9 p., Izydor Maneskul 41 p., Aleksander Harabacz 10 p., Karol Promberger 90 p., Robert Adler 9 p., Aloizy Gübel 90 p., Henryk Comploj 90 p., Leib Hacker 95 p., Bazyli Szulik 10 p., Franciszek Büchse 40 p., Fryderyk Hermann 57 p., Jacek Wysocki 13 p., Edwin Eisner i Mikołaj Rozet-Brühlwalde 90 p., Tobiasz Stern vel Sperber 41 p., Antoni Jagodziński 13 p., Ernest Lanzer 45 p., Oktawian Blasak 24 p., Karol Jellinek 90 p., Samuel Horowitz 15 p., Egon Müller i Antoni Wessely 80 p., Franciszek Schleiss 77 p., Wacław Fric 55 p., Gustaw Neurath 45 p., Gustaw Siegel 45 p., Jan Błożecki 15 p., Jakób Michnik 40 p., Aloizy Schneck 57 p., Józef Tarantiuk 55 p., Geza Kovács z 57 p. do 29 p., Rudolf Lippert 58 p., Rudolf Meinhold 41 p., Marceli Frenkl 56 p., Rudolf Langer 24 p., Herman Kolb 80 p., Stanisław Papée 45 p., Paweł Waschka 55 p., Paweł Conrad, Bertold Fejervary i Andrzej Marossy 10 p., Paweł Blumenfeldt 55 p., Aleksander Gunst z 55 p. do 101 p., Aladar Brazzerotto z 55 p. do 44 p., Stanisław Jakubowski 10 p., Roman Paliński 13 p., Jan Świątek 57 p., Karol Macourek 90 p., Rudolf Sveceny 55 p., Paweł Pokotyło 30 p., Józef Poroulek 90 p., Juliusz Czerkawski 45 p., Jerzy Helmberger z 55 p. do 86 p., Franciszek Fodor z 55 p. do 29 p., Włodzimierz Wagner 30 p., Dezyderyusz Leinkei z 55 p. przy 19 p., Dezyderyusz Sey z 57 p. przy 68 p., Ludwik Feigler z 57 p. przy 72 p., Jerzy Kürthy z 57 p. do 44 p., Rudolf Horak 9 p., Rudolf Moravek 90 p., Ryszard Fischer 55 p., Karol Brod 40 p., Mozes Mendelsohn 10 p., Rudolf Fantys 9 p., Jarosław Kopecky 55 p., Wacław Pavlista 77 p., Piotr Kohut 15 p., oraz następujący rezerwowi podoficerowie: Wincenty Kubata nadkompletowy w 15 p. p., przydzielony do obrony kraj., Edward Orzechowski 30 p., Tadeusz Wajda 30 p., Bazyli Orobko 95 p., Adolf Fialla 41 p., Fryderyk Kraus nadkompletowy w 12 bat. strz. przydzielony do obrony kraj., Karol Dobrowolski 13 p., Józef Philipp nadkompletowy w 12 bat. strzelców przydzielony do obrony kraj., hr. Alfons Lavaulx-Vrecoust 20 p., Rudolf Markovics de Csernek 17 bat. strz.

W kawaleryi mianowani kadetami zastępcami oficerów w rezerwie następujący rezerwowi podoficerowie: Józef Walz 6 p. ul., Rudolf Müller 13 p. drag., Ivan Dungverszky 14 p. huz., Oskar Berczy z 16 p. huz. do 8 p. huz., Oskar Streit 11 p. ułanów.

W artyleryi polnej zamianowani kadetami zastępcami oficerów w rezerwie: rezerwowy kadet Karol Neumayer 11 p. korp. i rezerwowi podoficerowie Władysław Magashazy 10 p. korp. i Franciszek Ostrowsky 1 p. dyw.

W artyleryi fortecznej zamianowani kadetami zastępcami oficerów w rezerwie następujący kadeci rezerwowi: Wincenty Basta 3 p., Jan Bedernik 3 p. Justyn Nestor 3 p., Ryszard Grec i Franciszek Rehurek 2 p., Jarosław Simon 3 p., Adolf Schneider 2 p., oraz rezerwowi podoficerowie: Paweł Swiszczewski z 1 p. przy 2 p., Wojciech Risser 2 p., Cyryl Hluchy z 1 p. przy 2 p., Eryk Oelwein 2 p.

W trenie zamianowany kadetem zastępcą oficera rezerwowy podoficer Jan Sochor 3 p. (C. d. n.).

Z sejmu węgierskiego

(Telegram)

Budapeszt, 8 stycznia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych prezydent poświęcił wspomnienie pośmiertne posłowi Erenitsowi.

P. Lovaszy interpelował w sprawie zatrzymania wysłużonych żołnierzy w Bośnii.

Z porządku dziennego rozpoczęła się szczegółowa dyskusya nad przedłożeniem w sprawie ustanowienia kontyngentu rekrutów.

Poseł Rakowszky wniósł, aby obrady nad przedłożeniem odroczyć dopóty, póki minister honwedów szczegółowo nie przedstawi Izbie, ile węgierskich obywateli z lat 1880, 1881 i 1882 stawiło się dobrowolnie do wspólnej armii i honwedów w czasie od 1 marca do końca grudnia 1903.

Następnie zabrał głos Okolicsanyi (z frakcyi Szederkenyiego). Po nim przemawiało kilku jeszcze posłów w dyskusyi szczegółowej, poczem obrady przerwano.

Następne posiedzenie dzisiaj.

Z pod berła carskiego.

(Nowy generał-gubernator kijowski, podolski i wołyński. — Nowy towarzysz ministra rolnictwa i dóbr państwa. — Projekt utworzenia ministerstwa kolonii. — Wydalania żydów z Port Artur. — Russyfikacya Finlandyi).

Generał-gubernatorem kijowskim, podolskim i wołyńskim, w miejsce generała Dragomirowa został mianowany Mikołaj Kleigels, dotychczasowy gradonaczelnik m. Petersburga. Urodzony w roku 1850, wstąpił do służby wojskowej w r. 1868, którą rozpoczął w pułku dragonów leibgwardyi. W r. 1877 brał udział w wojnie rossyjsko-tureckiej, walczył pod Plewną, był przy zdobyciu San Stefano i w wielu innych pomniejszych walkach. Dnia 24 grudnia 1877 roku główno-dowodzący armią rossyjską wysłał go do Petersburga z wieścią o przejściu Bałkanów przez wojska rossyjskie. Wskutek przywiezienia tej pomyślnej wiadomości, zamianowano go w dniu 1 stycznia st. st. 1878 roku przybocznym adjutantem cara. W roku 1888 został oberpolicmajstrem miasta Warszawy, skąd go w roku 1898 powołano na stanowisko gradonaczelnika, czyli naczelnika miasta Petersburga, na którem to stanowisku pozostawał aż do obecnej chwili. W Warszawie okazywał wiele gorliwości w utrzy-

---

25)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

NAJLEPSZA MIŁOŚĆ.

(Z francuskiego).

X.

(Ciąg dalszy).

— Nigdy nie czułam nienawiści do pana — zaprotestowałam, starając się mówić bardzo łagodnym tonem.

— A więc w takim razie — czułam, jak drżały jego ręce oparte na moim fotelu — pozwolisz mi uczynić siebie szczęśliwą... a przynajmniej postarać się o to?

Trzeba było odpowiedzieć.

— Przebacz mi pan — rzekłam — lecz jestem zmuszona odrzucić tak wspaniałomyślną ofiarę, którą mi czynisz...

— Nie jesteś już wolną? kochasz kogoś? — zawołał.

— Jestem wolna — zapewniłam zgłuszając ciężkie westchnienie, które z serca mi się wyrywało.

— A więc cóż ciebie powstrzymuje?

— Moje sumienie, które mi nie pozwala na małżeństwo bez miłości; nadużyłabym zaufania pańskiego, gdybym się do tego nie przyznała...

— Więc tylko tyle?

I odetchnął głęboko, jak gdyby mu ktoś ciężar zdjął z piersi.

— Ależ Krystyno, nigdy nie byłem tak zarozumiały, żeby myśleć, że pałasz miłością do takiej ruiny, jaką przedstawiam! byłbym szalony!... Wszystko czego pragnę, to tylko, żebyś mi pozwoliła siebie kochać, żyć obok siebie, dać ci majątek...

— Ach! — przerwałam — otóż właśnie to czyni nasz związek niemożebnym! Nigdybym się nie zdecydowała na coś, co wygląda na... sprzedanie...

— Nie wymawiaj tego szkaradnego słowa... — odparł Ryszard. — Jeżeli jestem w stanie złożyć u twoich stóp nieco grosza, czemże to jest w porównaniu z tem, co otrzymuję od ciebie? Och, Krystyno, błagam ciebie, nie każ mi żałować jedynych korzystnych stron, które mi pozostały, a które mogą mi dopomódz do uprzyjemnienia twego życia. Słuchaj — ciągnął dalej — będę czekał... poczekam żebyś się otrząsnęła z twego wzruszenia, żebyś się zastanowiła; nie chcę żebyś cierpiała przezemnie... Tylko muszę ciebie uprzedzić, że cokolwiek mi odpowiesz, nie przestanę wierzyć, chcieć i prosić... Ta miłość jest potężną siłą, która mnie podtrzymuje i nie jestem w stanie dźwigać jej bez nadziei... nie odbieraj mi jej!

Jednocześnie wziął moją rękę i usta do niej przycisnął.

Czułam w sumieniu, że nie byłam winna żadnej zalotności; słowa moje do niego były zawsze szczere, lecz zimne i musiałam nieraz nawet walczyć, żeby ukryć wstręt fizyczny, jakiego doznawałam... Jedynie litość budziła się we mnie... Czy to było dostateczne, żeby narzucić sobie obowiązek zwalczenia moich wstrętów w życiu, pełnem abnegacyi?... Czyż współczucie miało dojść aż do oddania w posiadanie mojej osoby? Czy miłosierdzie miało mnie zmusić do przystania na związek, który niezwalczoną odrazę budził we mnie?...

XI.

Zapomniałam zupełnie, że Helena czekała niecierpliwie końca naszej rozmowy. Została w moim pokoju, gdzie mrok zupełny już zapadł i budowała zamki na lodzie, które pomimo jej usiłowań w gruzy się rozsypywały.

Zobaczywszy mnie, rzuciła się ku mnie z pospiechem....

— Jakże długo tam siedziałaś!... Czy przynajmniej przynosisz mi jaką nadzieję?

Zatopiona w moich własnych troskach nie myślałam o niej..... pełne gorączkowego niepokoju pytanie wszystko mi przypomniało. Biedne serduszko zbolałe, które muszę także rozczarować!... Czyż nigdy nie będzie mi daną możność przyniesienia moim najbliższym radości?...

— Droga Helenko, trzeba się wyrzec wznawiania tej sprawy; twój stryj zajął się tem przedtem, nim go o to prosiłaś!... i nic nie uzyskał!

Oczy jej się przymknęły; zbladła i usunęła się na fotel, z którego była powstała.... Łzy.... i jeszcze łzy!... A ja nie miałam na jej pocieszenie nic, tylko argumenty, których niedorzeczność czułam lepiej niż ktokolwiek inny, ponieważ były przeciwieństwem tych, których użyć musiałam, żeby uwolnić się od pana de Bernage. Gdy sama dla siebie nie pragnęłam innego małżeństwa tylko z miłości i odrzucałam korzyści stanowiska w świecie i majątku, musiałam namawiać moją przyjaciółkę do zgodzenia się na wolę rodziców, do wyrzeczenia się tego, którego kochała i przyjąć męża przez nich wybranego. Jakże złego adwokata rozsądek wybrał sobie we mnie!

— Gdybyś była na mojem miejscu — pytała podstępnie Helena — czy tak byś postąpiła?

Byłam mocno zakłopotana.

— Jakże możesz porównywać tak różne sytuacye jak moja i twoja? Jestem biedną dziewczyną, przyzwyczajoną obchodzić się bez wielu rzeczy, które bezwątpienia tobie koniecznemi się wydają.... Tytuły, majątek, mało stanowią dla mnie, bo nigdy ich nie posiadałam.... gdy ty natomiast....

— Och, ja! — rzekła — jabym wymagała tylko trochę uczucia, skoro byt mam zapewniony. Prędzej ty byś powinna się obawiać tej biedy, która, jak mówią, tak straszną jest dla kobiet....

Potem nagle, odgadując, że dramat podobny do jej miłości snuł mi się w myśli:

— Powiedz mi prawdę, Krystyno, co ci powiedział mój stryj i coś mu odpowiedziała....

— Jakto!... albo ty wiesz?...

— Dawno już odgadłam, że on ciebie kocha, a teraz widząc jak długo rozmawialiście na osobności, musiałam przyjść do wniosku, że nie koniecznie tylko o mnie była mowa. Twoje zmięszanie, gdyś wróciła, twoje zdawkowe odpowiedzi, wszystko to złożyło się na utwierdzenie we mnie przekonania, że coś zaszło, co rozstrzygnęło o twoim losie.

— Rzeczywiście!...

Opowiedziałam jej wtedy, o czem mówiliśmy z Ryszardem.

— Odmówiłaś mu! — zawołała Helena. — Ach, mój stryj, mój biedny stryj! jakże musi cierpieć!...

— Nie mów mi o tem! Można słuchać tylko własnego serca, gdy chodzi o małżeństwo.... Moje serce ma swoje wymagania.... Pragnie się radować.... — dodałam, usiłując się uśmiechnąć — poświęcenie mu nie wystarcza.

— Radzisz mi przecież poddanie się, wyrzeczenie i mówiłaś mi to przed chwilą, że miłość nie stanowi wszystkiego w małżeństwie. Ach! jakże inaczej sądzi się własne sprawy, a inaczej drugich!...

— To prawda, bo w tej delikatnej kwestyi niema innej reguły tylko ta, która wypływa z charakteru osoby.... Jeżeli czujesz w sobie dość siły, Helenko, do walczenia z władzą rodzicielską, zerwij z baronem i naraź się na wszystko, żeby zostać żoną pana Langeais-Gravot.... idź, walcz wytrwale, a zwyciężysz.... Miłość zawsze w końcu zatryumfuje nad przeciwnościami.

— Nie potrafię wydać wojny własnemu sumieniu — oświadczyła złamanym głosem zwalczonej.

— A więc i ja także! a przytem, moje sumienie nie pozwala mi brać na siebie zobowiązania, przed którem wzdryga się moja natura. Pragnę miłości ze wszystkich sił moich i zbrodnię bym popełniła gdybym się jej wyrzekła. Byłoby to pogrzebaniem istoty żywej.... której powracającego widma zawsze bym się obawiała!

(Ciąg dalszy nastąpi).

maniu porządku mieście, oraz bezpieczeństwa osób i mienia. W Petersburgu walczył, z całą możliwą bezwzględnością, z rewolucyjnemi knowaniami i demonstracyami ulicznemi.

Kandydatami na posadę gradonaczelnika petersburskiego są policmajster Moskwy, generał Trepow i generał Szuwałow obecny policmajster w Odessie.

W miejsce niedawno zmarłego A. P. Engelhardta, towarzyszem ministra rolnictwa i dóbr państwa mianowany został Szwanebach (Piotr, syn Krystiana), członek rady ministra skarbu i opiekun honorowy instytucyj imienia carowej Maryi. Liczy 55 lat wieku. Po ukończeniu wydziału prawnego w Petersburgu, studyował czas jakiś na Uniwersytetach w Paryżu i Lipsku, poczem wstąpił do ministerstwa skarbu, gdzie doszedł do stanowiska towarzysza zarządzającego Bankiem państwa. Badał zwłaszcza stosunki rolnicze nad Wołgą, wydał dwa dzieła o reformie monetarnej i podatkach. *Nowoje Wrem.* zaznacza, że Szwanebach jest zdecydowanym zwolennikiem stanowczego i konsekwentnego popierania rolnictwa oraz rozwoju materyalnego i moralnego włościan rossyjskich, bez czego trudno przeprowadzić finansowe reformy, zwłaszcza w guberniach środkowych.

W wyższych rossyjskich sferach rządowych, według doniesień dzienników petersburskich, powstał projekt utworzenia nowego ministeryum kolonii, pod którego rządami znajdować się będą Syberya, posiadłości w Azyi środkowej i Daleki Wschód.

Z powodu wzbronienia żydom pobytu w Porcie-Arthura przybyli w tych dniach ztamtąd do Warszawy dwaj przedstawiciele żydowscy, w zamiarze wyszukania zajęcia dla stu z górą rodzin żydowskich, zamierzających przesiedlić się z Portu-Arthura do Warszawy i Łodzi.

W Finlandyi uczyniono znowu dalszy krok w kierunku russyfikacyjnym. Dotąd prezydenci miast i wójtowie gmin obierani byli przez wyborców i pełnili swe obowiązki samoistnie. W ostatnich czasach oddano ich kontroli gubernatorów, a obecnie ogłoszono, że w razie, gdyby tacy prezydenci lub wójtowie byli niepewni pod względem politycznym, to gubernator może ich usuwać w krótkiej drodze i wyznaczyć tymczasowych zastępców.

Z dalekiego Wschodu.

Wiadomości ze wschodniej Azyi są dzisiaj nader sprzeczne. W Wiedniu przeważa obecnie usposobienie pesymistyczne, tak, iż lada godzina oczekują wiadomości, że jedna albo druga strona rozpoczęła kroki nieprzyjacielskie.

W kołach dyplomatycznych uważają utrzymanie pokoju za możliwe.

Z dobrego rzekomo źródła zapewnia *Nationalzeitung*, że według najświeższych wiadomości zatarg wschodnio-azyatycki utracił swój ostry charakter. Wojnę można uważać tak dobrze, jak za zażegnaną. Nawet gdyby Japonia dla stłumienia ruchu anarchicznego krajowców w portach koreańskich, obsadziła kilka punktów tamtejszego wybrzeża, nie byłoby to uważane za *casus belli*.

Fremdenblatt donosi, że Austro-Węgry wyślą w razie wybuchu wojny między Rossyą i Japonią jednego oficera sztabu generalnego do głównej kwatery wojsk rossyjskich, a drugiego do głównej kwatery wojsk japońskich.

Korespondencya z Londynu zwraca uwagę na ogromne przygotowania wojenne Anglii. Wszystkie rozporządzenia admiralicyi angielskiej zmierzają do ogólnej mobilizacyi całej floty wojennej. Anglia wprawdzie nie chce wypowiedzieć Rossyi wojny, lecz przygotowywaniem i mobilizacyą floty pragnie dodać Japonii ducha i odstraszyć Francyę od wszystkich niewczesnych eksperymentów politycznych i wojennych na korzyść Rossyi.

* * *

(Telegramy).

Petersburg, 8 stycznia. Rossyjska agencya telegraficzna donosi: Z Tokio nadeszła urzędowa telegraficzna wiadomość, że poseł rossyjski w Japonii bar. Rosen wręczył rządowi japońskiemu odpowiedź Rossyi na jego notę.

Berlin, 8 stycznia. Do *Biura Wolffa* donoszą z Tokio: W tutejszych kołach rządowych, w przeciwieństwie do pogłosek rozpowszechnianych gdzieindziej, niewiadomo nic ani o wysadzeniu wojsk japońskich w Mazampo, ani o podobnym zamiarze. Doniesienie o obsadzeniu tego portu jest nieprawdziwe.

Rzym, 8 stycznia. *Giornale d'Italia* donosi, że przyśpieszono uzbrojenie krążownika „Marko Polo", który wzmocni włoską eskadrę wojenną na wodach wschodnio-azyatyckich.

Londyn, 8 stycznia. *Biuro Reutera* donosi z Paryża, rzekomo ze źródła bardzo dobrze poinformowanego, iż rząd francuski stara się łagodzić zatarg rossyjsko-japoński. W kołach politycznych francuskich sądzą, że gdyby Anglia powzięła inicyatywę pośrednictwa między Rossyą a Japonią w sprawie utrzymania pokoju, to rząd francuski chętnie przyłączyłby się do tych kroków.

Nowy Jork, 8 stycznia. Według telegramu *Associated-Press* z Tokio, słychać, że odpowiedź Rossyi co do Korei nie zadowoliła Japonii. Telegram ten donosi dalej, że Rossya wyraziła życzenie pokojowego załatwienia różnic. Japonia będzie dalej prowadziła rokowania, dopóki będą widoki utrzymania pokoju. Rząd japoński sprzeciwia się jednak przewlekaniu sprawy.

Nowy Jork, 8 stycznia. Telegrafują z Soeul, że straż złożona z 30 żołnierzy dla ochrony rossyjskiego poselstwa wylądowała w Chemulpo. Japońska dyrekcya kolei żelaznych odmówiła przewozu tych żołnierzy koleją do Soeul.

KRONIKA

Lwów, 8 stycznia.

— **JE. P. Namiestnik** Andrzej hr. Potocki wyjeżdża jutro na kilka dni ze Lwowa, wskutek czego w przyszłym tygodniu nie będzie udzielał audyencyj.

— **Obiad.** Wczoraj o godzinie pół do 8 wieczorem odbył się u p. Prezydenta miasta i pani Marceli Małachowskiej obiad, na który przybyli: JE. P. Namiestnik Andrzej hr. Potocki, JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, JE. Leon hr. Piniński, Najprz. ks. Arcybiskup Teodorowicz, Wiceprezydent wyższego sądu krajowego dr. Dylewski, radca Dworu dyrektor Banku krajowego p. K. Laskowski, posłowie: dr Włodzimierz Kozłowski i dr. Dulęba, radca Dworu Adam Krechowiecki, radca Namiestnictwa szef biura prezydyalnego p. Wacław Zaleski, wiceprezydent miasta p. Michalski i dyrektor magistratu p. Lukas.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska ob. łać. Zamianowany referentem i asesorem konsystorza metropol. został ks. dr. Jan Ślósarz, katecheta c. k. Szkoły realnej we Lwowie.

Przeniesieni: ks. dr. Władysław Honorski, kooperator z Czerniowiec do Brzeżan, jako zastępca katechety przy c. k. gimnazyum; ks. Roman Rutkowski z Hnilcza ad Horożanka do Bukowa ad Konkolniki; ks. Franciszek Sochowicz z Podhajec do Hnilcza; ks. Paweł Jarosiński z zakonu OO. Karmelitów do Podhajec; ks Hermenegild Wiech z zakonu Braci Mniejszych do Gwoździca i ks. Michał Wojerk z Gwoździca do Woronowa ad Obertyn.

Dyecezya przemyska. Administratorem w Jaśle zamianowany ks. Maksym Żurkiewicz.

Przeniesieni: ks. Jan Bazylski z Szebni do Jasła; ks. dr. Eugeniusz Żukowski z Odrzykonia do Szebni; ks. Walenty Pelc, proboszcz i b. dziekan w Libuszy, na własną prośbę w stały stan spoczynku.

Prezentę na probostwo w Dobrzechowie otrzymał ks. Wojciech Wnęk, proboszcz w Lubli, na probostwo w Polny ks. Dominik Urban, kooperator w Polny, a na probostwo w Domaradzu ks. Michał Nowakiewicz, proboszcz w Jaśliskach.

Konkurs na probostwo w Jaśle rozpisano z terminem do 16 b. m., a na probostwo w Libuszy z terminem do końca b. m.

— **Powsz. wykłady uniwersyteckie.** W sobotę, dnia 9 b. m., o godzinie 6 wieczorem w Szkole realnej, ul. Kamienna 2, prof. B. Kąsinowski: „Komedya polska w drugiej połowie wieku XVIII".

— **Bal prasy.** Z dniem dzisiejszym rozpoczyna się już sprzedaż miejsc w amfiteatrze „Filharmonii" na tegoroczny bal prasy (10 lutego). Bilety nabywać można u członka komitetu p. Aleksandra Milskiego, ul. Akademicka l. 10 w godzinach od 3—6 po poł.

Ceny miejsc są następujące: loże parterowe po 40 koron, mezaninowe 50 koron, loże I. piętra po 24 koron, II. piętra po 12 koron, krzesła balkonowe po 5 koron, krzesła II. piętra po 2 kor.

Przypominamy, że z zakupnem biletów trzeba się pospieszyć, już obecnie bowiem jest mnóstwo zgłoszeń i niezawodnie tak samo, jak w przeszłym roku, kasa ta zostanie zamknięta już na dłuższy czas przed balem, a spóźnieni odejdą z próżnemi rękami i nieuzasadnionym żalem do komitetu, rozporządzającego tylko pewną, ściśle ograniczoną liczbą miejsc.

— **Posiedzenie naukowe** Towarzystwa lekarskiego lwowskiego odbędzie się dziś, w piątek, d. 8 b. m., o godzinie 6 wieczorem w lokalu Towarzystwa. Na porządku dziennym: 1. Dr. Tatarczuch: „Leczenie wrzodów wenerycznych wodą utlenioną"; 2. dr. Leszczyński: „Barwienie i dyagnoza gonococów" (metodą własną z demonstracyą preparatów); 3. dr. St. Eljasz Radzikowski: „O rozmaitych rodzajach leukocytów" (odczyt).

Po posiedzeniu zebranie koleżeńskie w restauracyi Ludwiga.

— **Z fundacyi Skarbkowskiej.** Z powodu śmierci Henryka hr. Skarbka, opróżnioną została godność kuratora fundacyi Stanisława hr. Skarbka. W myśl przepisów aktu fundacyjnego uchwalił Wydział krajowy zamianować na razie zastępcę kuratora fundacyi, a zarazem ogłosić w urzędowej *Gazecie Lwowskiej* wezwanie do zgłoszenia prawa do objęcia godności kuratora.

Zastępcą kuratora zamianował Wydział krajowy równocześnie Fryderyka hr. Skarbka, najstarszego syna zmarłego kuratora, który według aktu fundacyjnego będzie miał prawo do objęcia urzędu kuratora fundacyi Skarbkowskiej.

— **Z Kasyna miejskiego.** Koncert zapowiedziany na sobotę, d. 9 b. m., nie odbędzie się.

Miejska komisya budżetowa na posiedzeniu, odbytem we wtorek, załatwiła rubryki na utrzymanie policyi miejscowej (rządowej), dalej na policyę sanitarną, targową i ogniową. Koszt policyi miejscowej ustalono na 88.600 koron, a skreślono w tej rubryce wydatek 4000 koron na dodatek 50-procentowy dla emerytów policyjnych; uznano bowiem, że brak jest prawnej podstawy do ponoszenia tego wydatku przez gminę. Rubrykę, traktującą o policyi sanitarnej, podwyższono o 580 koron na uregulowanie płacy weterynarza. Cała rubryka wyniesie więc 145.503 koron. — Rozchody policyi targowej zatwierdzono zgodnie z wnioskiem magistratu na kwotę 31.310 koron. — W rozchodach na policyę ogniową podwyższono pozycyę na utrzymanie przyrządów pożarniczych o 1137 koron, suma rubryki tej obejmuje więc kwotę 86.149 koron. Ogółem tedy zmniejszono dotąd rubrykę rozchodów o 113.094 koron.

Komisya budżetowa uchwaliła dotąd piętnaście rubryk rozchodowych, pozostaje jeszcze 17 rozchodowych, oraz przychody funduszu gminy, dalej budżet dóbr, jakoteż funduszów i fundacyj pod zarządem gminy zostających. Pracy jest więc jeszcze wiele, a ponieważ rok administracyjny 1904 już się zaczął, przeto komisya budżetowa od przyszłego tygodnia zamierza obradować 3—4 razy w tygodniu, by pracę jak najrychlej ukończyć, ponieważ obywatele podatkujący domagają się wyjaśnienia co do wysokości dodatków do podatków i grosza czynszowego.

— **Pogrzeb** ś. p. Henryka hr. Skarbka odbył się we wtorek w Drohowyżu obok Mikołajowa przy bardzo licznym udziale osób ze Lwowa i z okolicy. Po Mszy żałobnej, odprawionej przez ks. proboszcza Wojtanowskiego z Mikołajowa wygłosił mowę pośmiertną ks. Arcybiskup Teodorowicz, który następnie prowadził kondukt na cmentarz miejscowy w otoczeniu licznego duchowieństwa obu obrządków. Na czele orszaku żałobnego szli wychowankowie z własną orkiestrą, prebendaryusze, procesye kościelne, wójtowie i urzędnicy fundacyi. Trumnę z kaplicy na cmentarz nieśli oficyaliści, a za nią postępowała rodzina, krewni i liczni znajomi nieboszczyka. Nad grobem przemówił jeden z wychowanków zakładu.

— **Towarzystwo prawnej ochrony podatników** zawiązało się w ostatnich dniach we Lwowie. Celem Towarzystwa jest udzielanie przez swoje organa, posiadające odpowiednie kwalifikacye, porady prawnej osobom w Galicyi zamieszkałym, obowiązanym do opłacania jakichkolwiek danin publicznych t. j. rządowych lub autonomicznych, podatków pośrednich lub bezpośrednich, należytości prawnych i stemplowych, opłat konsumcyjnych i t. p., a tem samem ochraniania ich zapomocą środków ściśle legalnych i w ramach ustawami dozwolonych, przed niekorzystnemi następstwami, jakieby w skutek nieznajomości ustaw i przepisów skarbowych na siebie ściągnąć mogły.

— **„Szopka warszawska".** Wieczór rozmaitości odbędzie się w „Sokole" w niedzielę 10 b. m. Program tego wieczoru jest nadzwyczaj urozmaicony, pełen dowcipnych niespodzianek, które ubawią publiczność. Bardzo zajmującym ma być punkt programu p. t. „Szopka", warszawski pastel satyryczny w 3 odsłonach.

Spodziewać się należy, że sala „Sokoła" zapełnioną będzie po brzegi, tem więcej, że wstęp jest nadzwyczaj niski, mianowicie krzesła po 40 ct., wstęp po 20 ct., dla uczniów po 10 ct.

Bilety są do nabycia w kancelaryi „Sokoła" już od dziś w godzinach wieczornych.

— **„Skała"** lwowska urządza w sobotę, dnia 9 b. m., wieczorek karnawałowy dla swych członków i ich rodzin, oraz przez nich wprowadzonych gości. Początek o godzinie 8 wieczorem. Toaleta wieczorkowa.

Komisya policyjno-magistracka zwiedziła wczoraj teatry: ludowy przy ul. Zimorowicza i żydowski przy ul. Jagiellońskiej i zarządziła kilka zmian, dążących do zabezpieczenia publiczności w razie pożaru.

— **Lwowskie Tow. ratunkowe** udzieliło w miesiącu grudniu 1903 pomocy w 266 wypadkach, a mianowicie w dzień 187, w nocy 79 razy.

Od założenia Towarzystwa (w styczniu r. 1893) udzielono ogółem pomocy w 32.246 wypadkach.

Służbę sanitarną pełniło 9 lekarzy i 3 służących sanitarnych.

Liczba członków wspierających wynosi obecnie 14 0.

△ **Zgubiono** brylant z pierścienia, wartości 600 K.; — na dworcu kolejowym „Podzamcze" srebrną papierośnicę z 3 monogramami: S. S., K. B. i H. K.; — w okolicy ul. Akademickiej i placu Maryackiego złoty zegarek damski.

△ **Pożar.** Dziś po godzinie 5 rano wybuchł na strychu realności przy ul. Podzamcze l. 15 wskutek zapalenia się belki, wpuszczonej do komina, pożar. Wezwane pogotowie straży ogniowej, po wyrąbaniu sufitów w dwóch mieszkaniach, ugasiło niebawem zagrażający całemu domowi pożar.

△ **Kronika policyjna.** Z zamkniętego mieszkania p. B. S., przy ul. Bernsteina l. 6, skradziono wczoraj, po otwarciu drzwi dobranym kluczem, złotą bransoletę roboty łańcuszkowej, złoty pierścień emaliowany, kilka metalowych łańcuszków, broszek i męskie palto.

Złoty łańcuszek z kameą, przedstawiającą głowę rycerza, zakwestyonowano wczoraj u włościanina Jędrzeja Horisznego z Lisienic.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Żelechowie, ks. Józef Prosper Burghardt, przeor ks. Kanoników Regularnych Lateraneńskich przy kościele Bożego Ciała w Krakowie, w 41 roku życia.

We Lwowie, Leopoldyna z Pechników Brasonowa, wdowa po pocztmistrzu, w 85 roku życia; — Jan Kotłowski, woźny prezydyum magistratu, w 71 roku życia; — Emilia Augustakowa, żona em. naczelnika sądu powiatowego, w 57 roku życia; — Stefan Irsay-Irsa, b. rotmistrz huzarów, w 64 roku życia.

W Krakowie, dr. Karol Benoni, em. dyrektor gimnazyum w Tarnowie, radca Rządu, kawaler orderu Żelaznej korony III kl., b. prezes gł. zarządu Tow. pedagogicznego etc. etc., przeżywszy lat 62.

W Nowej wsi narodowej pod Krakowem, Jan Gwóźdź, b. tercyan gimnazyum św. Anny, w 90 roku życia.

W Jeleśny, ks. Franciszek Jamiński, miejscowy proboszcz, w 62 roku życia.

W Skomorochach, Zofia Korzeniowska, wdowa po właścicielu dóbr, w 78 roku życia.

W Kidałowicach, Emilia Jahn, właścicielka dóbr, w 87 roku życia.

W Stanisławowie, Alfred Noël, porucznik 58 p. p.

W Krechowcach pod Stanisławowem, Emilia Sieminowicz, żona gr. kat. proboszcza, w 28 roku życia.

— **Towarzystwo litewskie** mające na celu wytworzenie łączności i solidarności narodowej między Litwinami i Polakami, a głównie zapoznanie ogółu polskiego z literaturą i kulturą litewską, zawiązuje się w Krakowie. Zgromadzenie konstytuujące odbędzie się w niedzielę o godz. 4 po południu.

— **Pierwsza międzynarodowa wystawa** pod protektoratem burmistrza m. Pilzna dr. Wacława Petaka, jako członka honorowego, dalej radców miejskich i wielu wybitnych osobistości ze świata przemysłowego — urządzoną będzie w Pilznie w Czechach, w dniach od 1 lipca do 1 sierpnia 1904.

Przestrzeń wystawy wymierzoną jest na 20.000 kw. m. Na wystawie tej, będą przedstawione następujące działy przemysłowe, a mianowicie: hygiena, artyzm kucharski, środki spożywcze, przemysł browarniczy i gorzelniczy, restauratorstwo w końcu przybory sportowe. Na placu wystawowym, będą wybudowane dwa wielkie gmachy, a oprócz tego większość przemysłowców wielkich, wybuduje swoje własne pawilony.

— **Wypadek z bronią.** Z Kocmania donoszą: Włościanin Chołodziuk w Iwankowcach położył rewolwer nabity na stole w mieszkaniu i wyszedł. W nieobecności ojca, syn jego porwał ten rewolwer ze stołu i począł się nim bawić, ale manipulował z nim tak nieszczęśliwie, że rewolwer wypalił, a kula trafiwszy chłopca w głowę, położyła go trupem na miejscu. Nieszczęśliwemu ojcu wytoczono śledztwo karne.

— **Morderstwo z zemsty.** Z Wielkiej Kikindy depesze doniosły, że zamordowany tam został 5 strzałami rewolwerowymi poseł Paweł Eremits przez wieśniaków Sipulów, ponieważ ojciec ich przegrał proces, który prowadził z Eremitsem.

W sprawie tego morderstwa donosi obecnie *Magyar Orszag* co następuje:

W r. 1880 ojciec obu morderców, wieśniak Sipul z obawy przed wierzycielem, zawarł pozorną umowę z Eremitsem, który był wówczas w Wielkiej Kikindzie dyrektorem kasy oszczędności. Mocą tej umowy po ornie przepisał Sipul cały swój majątek, wartości 80.000 zł. na Eremitsa. Eremits w ciągu lat oczyścił majątek z długów, a gdy następnie Sipul zażądał zwrotu majątku, oświadczył, że uczyni to, jeśli mu Sipul wróci wkłady w wysokości 30.000 zł. Sipul wniósł przeciw Eremitsowi skargę o oszustwo i fałszerstwo dokumentów publicznych. Sąd I instancyi uwolnił Eremitsa, sąd wyższy zasądził go na 2 lata więzienia, a sąd III instancyi zatwierdził wyrok pierwszy i uwolnił go. Sipul przegrał też proces cywilny. Eremits później tknięty współczuciem, dawał Sipulowi aż do śmierci pensyę z łaski i obiecał mu, że się ułoży z jego synami co do zwrotu domu i gruntu. W ostatnim czasie też toczyły się w tej kwestyi

rokowania między Eremitsem a oboma synami Sipula, ale spełzły na niczem. Synowie ci z zemsty zamordowali Eremitsa.

— **Międzynarodowy kongres** strażacki połączony z wystawą przyrządów pożarniczych, odbędzie się w Budapeszcie w czasie od 17 do 21 sierpnia b. r.

— **Napad na pocztę.** Z Budapesztu telegrafują: Z Balazs Gyarmath donoszą, że na wóz pocztowy, odchodzący stamtąd do Retsagh, napadli obok puszty Katarzyny niewyśledzeni dotąd rabusie, wóz obrabowali, a pocztyliona, jego towarzysza i jadącego z nimi służącego Kasy oszczędności zamordowali. Władze z Balazs Gyarmath rozwinęły natychmiast energiczne śledztwo za rabusiami, a równocześnie także o zuchwałym napadzie i morderstwie zawiadomiły policyę w Budapeszcie, gdyż sądzą, że zbrodniarze po dokonaniu rabunku i morderstwa, uciekli do Budapesztu. Stwierdzono, iż zbrodniarze oprócz rozmaitych przesyłek wartościowych, zrabowali także dwa listy pieniężne, w których znajdowało się 4.000 koron.

— **Fałszerze monet.** Z Wielkiego Waraždynu donoszą: W miejscowości Öcsöd žandarmi wpadli na trop wielkiej bandy fałszerzy monet. Uwięziono 6 fałszerzy; niebawem nastąpią dalsze aresztowania.

— **Krwawy dramat miłosny.** Z Hamburga donoszą: W hotelu Edla rozegrał się onegdaj krwawy dramat miłosny. W hotelu tym mieszkał praktykant kolejowy Halke z Katowic ze swoją narzeczoną Emmą Hurmsówną z Hamburga. Halke dwoma strzałami z rewolweru zranił śmiertelnie swą narzeczoną, poczem sam sobie odebrał życie Harmsównę w stanie beznadziejnym odstawiono do szpitala. Przyczyną krwawego czynu była zazdrość.

— **Panika w gimnazyum żeńskiem.** Z Tuły donoszą: Onegdaj w II gimnazyum żeńskiem, w czasie przedstawienia dla dzieci, zapaliła się dekoracya. Powstała wielka panika. Dzieci, które wybiegły na schody, zatamowały wyjście. Kilka uczenic i nauczycielka ciężko ranne.

— **Katastrofa na morzu.** Z Livorno telegrafują: Statek włoski „Solferino" zderzył się z okrętem angielskim „Bern". Okręt angielski poszedł na dno, załogę uratowano.

— **Santos Dumont** wynalazca balonów kierowniczych, przy odznaczeniach noworocznych otrzymał krzyż Legii honorowej.

— **Ruch emigracyjny w r. 1903.** W wiedeńskiem Tow. przemysłowem miał tymi dniami adw. dr. Ernest Weisl nadzwyczaj zajmujący odczyt o ruchu emigracyjnym w roku ubiegłym. Na podstawie zebranych troskliwie dat doszedł prelegent do konkluzyi, że od czasu wędrówki ludów nie widział świat tak masowego przenoszenia się ludności z miejsca na miejsce, jak w roku ubiegłym Europa. Przeszło dwa miliony ludzi opuściło swe dotychczasowe siedziby i ruszyło w świat, po większej części za ocean, szukać nowej ojczyzny. Niestety Austro-Węgry zajmują w tym ruchu prawie pierwsze miejsce, gdyż od 1 lipca 1902 do 30 czerwca 1903 stwierdzono urzędownie przeszło 220.000 wypadków wychodźtwa tylko do Stanów Zjednoczonych. Jedynie Włochy dostarczyły cokolwiek większego kontyngentu emigrantów, niż Austrya.

Co się tyczy narodowości emigrantów z Austro Węgier do Ameryki, to pierwsze miejsce zajmują Polacy, gdyż wyemigrowało ich 37 500, następnie idą kolejno Słowacy 34 400, Kroaci i Słoweńcy 32.900, Węgrzy 27.100, Niemcy 23.600, żydzi 18.760. Rusini 9840, Czesi 7220, Rumuni 4200, Włosi austryaccy 2170. W chwili wylądowania w Ameryce mieli wszyscy emigranci z Austro-Węgier przy sobie pieniędzy 15,175 000 K., t. j. przeciętnie po 72½ K. na głowę — najzasobniejsi byli Niemcy, bo każdy z nich miał przeciętnie co najmniej po 200 K.

Pod względem stopnia wykształcenia emigrantów najwyżej stoją Czesi, bo było między nimi zaledwie 2 prc. analfabetów, Niemcy mieli ich 4 proc., zaś ostatnie miejsce zajmują emigranci ruscy, między którymi było aż 49 proc. analfabetów.

— **Międzynarodowy** zjazd fizyologów odbędzie się w Brukseli w czasie od 30 sierpnia do 3 września b r.

— **Eksplozya.** Z Londynu donoszą: W Penzance, w hrabstwie Kornwalii, nastąpił onegdaj wybuch w fabryce nitrogliceryny, przyczem czterech ludzi zginęło. W domach na przestrzeni kilku mil powypadały w skutek wybuchu wszystkie szyby.

— **Eksplozya na okręcie.** Z Sydney telegrafują nam: Na pokładzie okrętu angielskiego „Valleroo" nastąpiła onegdaj eksplozya. Czterdzieści trzy osób straciło życie.

Notatki literacko-artystyczne.

„Macierz Polska". Na konkurs „Macierzy Polskiej" nadeszły do 31 grudnia 1903 następujące sztuki dramatyczne, przeznaczone dla teatrów wiejskich:

1. „Chłopskie dusze" (godło: Prawdzic), 2. „Król Łokietek w Ojcowie" (Dla nich), 3. „Krzewiciel światła" (Ernestyna), 4. „Pożar w miasteczku (Znak XIII), 5. „Nasze skarby narodowe" (Ziemia, wiara, mowa — Świętość narodowa), 6. „Głód za króla Kazimierza" (bez godła), 7. „Noc listopadowa" (bez godła), 8. „Krwawy chrzest" (bez godła), 9. „Ludzkie błędy" (Pieniądz nieuczciwie zdobyty nie daje szczęścia), 10. „Kłusownik" (Ars longa). 11. „Nauczka" (Rokita), 12. „Z lat dawnych" (Quis), 13. „Flirt" (Elpaka), 14. „Leśniczówka" (Elpaka), 15. „Wigilia Bożego Narodzenia" (Promek), 16. „Żywy zastaw" (Z tamtej strony Wisły), 17. „Rok 1846" (Krzyż), 18. „Dziwny wieczór" (Oświata ludu), 19. „Dziadunio" (Kto z Bogiem...), 20. „Profesor zakochany" (W przeszłości dla nas nauka), 21. „Przygotowanie do powstania" (bez godła), 22. „Więc to nie duch" (Krzyż w prawej a pochodnia w lewej), 23. „Miatieżny" (bez godła), 24. „Wskrzeszony" (Siejba była w płakaniu), 25. Kazimierz król chłopków" (Arya), 26. „Pokusa" (Dobrym wszędzie dobrze....), 27. „Dąbrówka" (Plon), 28 „Stara baśń" (Naród to, czego pragnie....). 29. „W noc 7 braci męczenników" (J. Pieniążek), 30. „Konrad" (S. Kruk), 31. „Zostanę z wami" (Boże Jagiellonów), 32. „Janek sierota" (Zbyszko), 33. „Pomagaj sobie. a Bóg ci pomoże" (Niech kiedy jak ów Greczyn), 34. „Trza oświaty" (Krupa), 35. „Józik. czyli kara za pijaństwo" (Karty, flaszki i dziewki....), 36. „Sen" (Zamienim miecze na lemiesze). 37. „Górale tatrzańscy" (Ludem całym, polskim ludem o swej mocy musim wstać).

Skład sądu konkursowego będzie podany do wiadomości publicznej.

Z opery. „Luiza", głośna opera jednego z najwytworniejszych kompozytorów współczesnych Gustawa Charpentiera, będzie najbliższą nowością operową. „Luiza" wystawioną zostanie z największą starannością. Teatralna pracownia malarska. przygotowuje już od miesiąca wspaniałe dekoracye Przed oczami widzów przesuną się barwne, pełne uroku obrazy z życia ulicznego Paryża, z dzielnicy artystów Montmartre i t. d.

Ostatnie to dzieło Charpentiera, grano w zeszłym roku po raz pierwszy w Wiedniu. Oryginalne tło zajmującej akcyi i wielkie zalety muzyczne „Luizy" zjednały jej autorowi światowy rozgłos i sławę.

Prócz przygotowań do tej nowości, powtarza cały personal operowy kilka dawniejszych oper, które będą niezadługo wystawione z okazyi występów gościnnych jednej z najsłynniejszych śpiewaczek europejskich. Rokowania o te występy są już na ukończeniu.

W dziale operetki odbywają się codziennie próby z wesołej operetki Linckego p. t. „Lysistrata" granej obecnie z niebywałem powodzeniem w Warszawie i w Berlinie.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek po raz drugi „Don Juan" opera w 3 aktach (9 odsł.) Mozarta.

W sobotę po raz pierwszy „Interes interesem", komedya w 3 aktach Oktawiusza Mirbeau, tłómaczyła z francuskiego Bronisława Ostrowska.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu po raz szósty „Skąpiec" komedya w 5 aktach Moliera.

Rozpocznie „Jak liście z drzew strącone", obraz sceniczny w 1 akcie przez Jana Ładę.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz piąty „Figle wiosenne", operetka w 3 aktach Józefa Straussa.

W poniedziałek po raz drugi „Interes interesem", komedya w 3 aktach Oktawiusza Mirbeau.

Repertoar „Filharmonii" lwowskiej.

W sobotę, d. 9 b. m., o godzinie 7 wieczorem koncert p. S. Aubera, znanego wiolonczelisty. P. S. Auber, Tarnowianin, ukończył ze złotym medalem konserwatoryum wiedeńskie i przez krytykę fachową zaliczanym jest do pierwszorzędnych mistrzów gry na wiolonczeli.

W sobotę wieczorem o godzinie 10 pierwsza reduta

Powitanie nowego Prezydenta sądu wyższego w Krakowie.

W środę, 6 b. m. odbyło się w Krakowie uroczyste powitanie nowego Prezydenta sądu wyższego dr. Witolda Hausnera. W wielkiej sali posiedzeń sądu wyższego zebrali się wszyscy urzędnicy sędziowscy z Krakowa, oraz delegacye sądów kolegialnych. O godzinie 11 wprowadził na salę p. Prezydenta Hausnera p. Wiceprezydent sądu wyższego Stebelski, który imieniem wszystkich sądów zachodniej Galicyi powitał nowego Prezydenta, wyraził radość z powodu postawienia na czele sądownictwa zachodniej Galicyi człowieka, tak wybitnej wiedzy i zdolności i złożył imieniem podwładnych przyrzeczenie pełnienia obowiązków sędziowskich pod jego przewodnictwem z równą, jak dotąd gorliwością.

Na powyższe przemówienie odpowiedział p. Prezydent Hausner, jak następuje: Panowie!

Łaską Najjaśniejszego Pana postawiony na czele sądownictwa zachodniej części naszego kraju, wracam po długoletniej służbie administracyjnej napowrót w grono sędziów, świadomy w całej pełni doniosłości zadania, które mnie czeka.

Wracam do zawodu. który w młodości obrałem, a który z zamierzchłych czasów przechował po dziśdzień bogaty zasób pierwiastków idealnych; jesteśmy otoczeni gwarancyą niezawisłości, opieramy się na zasadach umiejętności, bo na dwudziestowiekowej przeszło pracy duchowej, jesteśmy wreszcie wykonawcami postulatów etycznych, skodyfikowanych przez szeregi pokoleń.

Wśród zgiełku życia powszedniego, wśród nieustannej walki o materyalne i moralne dobro, wśród krzyżujących się haseł partyjnych i w obec słabości lub przewrotności natury ludzkiej, szukamy odpowiedzi na jedno tylko, tak często zapomniane, a przecież wyłącznie rozstrzygające pytanie: *Quid juris?*

Lecz odpowiedź na to pytanie nie może być tylko suchą formułką matematyczną, wysnutą niejako mechanicznie z paragrafów kodeksu. Bo sprawiedliwość jest matematyką, przełożoną na język ludzkości. Sędzia nietylko w ustawach, ale i w sercu i w życiu ludzkiem czytać powinien, winien wnikać w potrzeby duszy i w potrzeby życiowe ludu, którego jest synem, a wtedy dopiero słowo jego będzie naprawdę jednać i uśmierzać.

I tu świadomość odpowiedzialności mojej najsilniej mi się czuć daje. Przebyłem ćwierć wieku po za granicami kraju, a choć ani na chwilę łączności z nim nie straciłem, odczuwam jednak dotkliwie ów brak bezpośredniego kontaktu, który się w długoletniem wspólnem pożyciu wytwarza.

Oddawszy następnie hołd zasługom p. Czyszczana, pod którego kierunkiem sądownictwo zachodnio - galicyjskie przetrwało zwycięsko ogniową probę wprowadzenia w życie wielkich reform procesowych, podniósł nowy Prezydent, że z czasów panowania przestarzałych ustaw pozostały jeszcze niektóre szkodliwe pozostałości i braki, jak n. p. pewne objawy formalistyki biurowej, krzywiącej właściwe powołanie sądownictwa. Daje się to uczuć zwłaszcza w postępowaniu spadkowem, w którym to dziale odrodzenie, rozpoczęte dopiero po roku 1898, idzie powoli i dalekie jest od rozkwitu.

Pewna ilość sędziów, zwłaszcza na powiatach, ciągnął dalej mowca, nie doszła jeszcze do świadomości, że postępowanie spadkowe jest problematem nie tylko prawniczym, ale i ekonomicznym i że głównem zadaniem sędziego spadkowego jest przeprowadzić przejście majątków z jednej generacyi na drugą, w sposób ekonomicznie jak najkorzystniejszy, utrwalający stosunki prawne, a wykluczający wszelkie wątpliwości, wszelkie wstrząśnienia i spory.

To samo odnosi się po części do sądownictwa pupilarnego; tu jednak przyłącza się jeszcze troska o moralny i umysłowy rozwój młodych pokoleń, i tu sędzia, pojmujący swe powołanie i zamiłowany w niem, znajdzie obszerne pole do cichej, ale w skutkach swych nader dobroczynnej pracy.

Nie schodzi z porządku dziennego piekąca sprawa naszych ksiąg hipotecznych. Znajdują się one w niektórych okolicach w stanie tak chaotycznym, że wywołują zatrważającą niepewność stosunków prawnych i podkopują kredyt rolniczy Radykalne zaprowadzenie ładu wchodzi w zakres ustawodawstwa, a rozpoczętej już akcyi legislacyjnej towarzyszą najgorętsze sympatye kraju. Jednak i dotychczasowe przepisy umożliwiają nam przy dobrej woli w niejednym wypadku wydatną czynność sanacyjną.

Również agendy sądownictwa karnego, odsunięte chwilowo na drugi plan, wskutek natężonej pracy nad sądownictwem cywilnem, wymagają od nas szczególnej opieki, zwłaszcza przy wyborze osób, powołanych na stanowisko sędziów śledczych i kierowników rozpraw. Skuteczną działalność w tych wszystkich kierunkach utrudnia poniekąd okoliczność, iż, pomimo wydatnego pomnożenia sił sądowych w ostatnich latach, personal niektórych sądów, a do tych zaliczam przedewszystkiem sąd krajowy krakowski, jest bezsprzecznie za szczupły. Okoliczność ta, którą też p wiceprezydent apelacyi podniósł w swem przemówieniu, jest znaną w kołach rozstrzygających i mam uzasadnioną nadzieję, że warunki budżetowe pozwolą w bardzo niedalekiej przyszłości nieść pomoc tam, gdzie jest nieodzowną.

Pozostaje nam wreszcie i przedewszystkiem kategoryczny obowiązek ciągłego, bacznego czuwania nad tem, aby personal sądów naszych nietylko nie zeszedł z wyżyn, na których się obecnie znajduje, ale by się wciąż rozwijał i wydoskonalał.

Obowiązkiem więc jest wszystkich przełożonych i senatów osobowych dążyć nieustannie i przy każdej sposobności, przy kwalifikacyach, propozycyach i mianowaniach do tego, aby władza sędziowska i nadal powierzaną była tylko tym, którzy intelektualnie i moralnie ze wszech miar do tego wzniosłego zadania dorośli.

Jest to naszym obowiązkiem, nieraz bolesnym, ale w najlepszem tego słowa znaczeniu patryotycznym. Bo nie zapominajmy, że w każdym narodzie poziom stanu sędziowskiego jest kamieniem probierczym dla etyki tego narodu i że całe poczucie prawa, które żyje w narodzie, winno się krystalizować w jego sędziach".

Zapewnieniem najgorętszego poparcia wszelkich uzasadnionych życzeń funkcyonaryuszy sądowych i wyrażeniem pragnienia, aby podwładni udawali się do niego zawsze z pełnem zaufaniem, zakończył P. Prezydent Hausner swe piękne przemówienie, którego niezwykle wysoki i potrzeby chwili współczesnej, tak silnie podkreślający nastrój wywołał sympatyczne echo w całej bez różnicy obozów krakowskiej prasie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie ogłasza: C. k. Ministerstwo kolejowe zarządziło na prośbę wydawanie biletów miesięcznych na oznaczone przestrzenie, — ważnych dotąd jedynie od dnia 1 także z ważnością od 16 każdego miesiąca do włącznie 15 następnego miesiąca.

Bilety takie wydawane będą w granicach taryfą osobową zakreślonych, na wszystkie przestrzenie c. k. kolei państwowych, oraz kolei lokalnych, będących w zarządzie państwowym o ile na tych ostatnich w ogóle miesięczne karty są zaprowadzone.

Sprawy naftowe. Konferencye austryackich i węgierskich rafineryj nafty, interesowanych w eksporcie, celem utworzenia samoistnego eksportowego Tow. akcyjnego dla nafty, nie doprowadziły jeszcze w ostatnich dniach do ostatecznego rezultatu. Mimo to istnieje — jak donoszą z Wiednia — wszelka nadzieja, że w najbliższym czasie zostanie osiągnięty pomyślny wynik. W zasadzie wszyscy godzą się na to, że eksport powinien być zorganizowany zupełnie samoistnie, a tylko co do kilku ubocznych szczegółów nie przyszło jeszcze do porozumienia.

Odbyt nafty austryackiej ciągle wzrasta, zwłaszcza w Niemczech na kolejach niemieckich i we Francyi, mimo stawianych licznych trudności. — Dzisiejsze proc. redukcya kontyngentu obowiązuje na cały rok bieżący i nastąpiła wskutek tego, że wewnętrzna konsumcya nie może tyle spotrzebować Zarządzenie to dotyka zwłaszcza austryackie rafinerye, a nie węgierskie. W ostatnich dniach nastąpiło połączenie się lwowskiego Towarzystwa magazynowego z Tow. „Petrolea".

Produkcya cukru w Monarchii austro-węgierskiej mimo zniesienia premii eksportowych nie zmniejsza się w tym roku, lecz przeciwnie, jest większa, niż była w tym samym okresie roku ubiegłego. Z końcem listopada b. r. było n. p. w Austryi w ruchu 171 fabryk cukru, w roku zaś ubiegłym o tej porze pracowało jeszcze tylko 81 fabryk, gdyż inne już były zakończyły swą kampanię. Od września do końca listopada wyprodukowano w bieżącym roku w całej Monarchii cukru surowego 8,672.000 centnarów metrycznych, w roku ubiegłym zaś w tym trzymiesięcznym okresie wyprodukowano tylko 7,500.000 centnarów. A więc do tej pory konwencya brukselska działa tylko ożywczo na przemysł cukrowy.

Kalendarz rybacki. W styczniu nie wolno łowić raka samca i samicy, natomiast wolno łowić wszystkie gatunki ryb.

Złowione ryby muszą mieć przepisaną miarę.

W dnie słoneczne o łagodniejszej temperaturze można między godziną 11 a 1 łapać na wędkę: lipienie, okonie, szczupaki, płotki, czerwionki i bolenie.

Wiedeń, 8 stycznia. *(Kursa giełdy wiedeńskiej).* Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-proc. 291·50, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 286 —, Tow. żeglugi na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 298·—, Uregul. Dunaju z 1879 r. 100 zł. 5-prc. 266·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 92·—, Pożyczka serb. prem po 100 fr. 3-proc. —·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 19·10. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 465·—, Clary 40 zł. m. k. 172·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 81·—, Losy m. Kra-

kowa 20 zł. 79·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 70·—, Ofen 40 zł. 168·—, Palffy 40 zł. m. k. 170·—, Czerw. krzyża austr. tow. 12 zł. 52 75, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 26·60, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 65·—, Salma 40 zł. m. k. 230·—. Pożyczka Salzburga 20 zł. 77·—, Pożyczka St Genis 60 zł. m. k. 250·—, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 131·—, Losy komunalne miasta Wiednia z 1874 r. 497·—.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 19·25 do 16·35, *loco* Ołomuniec 18·45 do 18·55, *loco* Berno-Wiedeń 18·50 do 18·60, na styczeń *loco* Aussig 19·25 do 19·35. Cukier w kostkach: *prima* 68·70 do 68·70, *secunda* 68·20 do 68·20. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 43 20 do 43·60. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 11·— do 11·50, galicyjska przeźroczysta 40·60 do 41·20. *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 8 stycznia. Waluta koronowa Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·80 do 8·10, pszenica na termina 7·60 do 7·75, żyto gotowe 6·40 do 6·60, żyto na termina 6·40 do 6·60, owies obroczny gotowy 5·40 do 5·80, owies obroczny na termina 5·25 do 5·50, jęczmień pastewny 4·75 do 5·10, jęczmień browarniczy 5 25 do 5·50, rzepak 9·25 do 9·50, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·— do 5·25, groch do gotowania 7·50 do 8·25, wyka 5·— do 5·30, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·— do 5·25, hreczka —·— do —·—, kukurudza nowa 6·10 do 6·30, kukurudza stara 6·25 do 6·50, chmiel za 56 kilo 180·— do 200·—, koniczyna czerwona 55·— do 60·—, koniczyna biała 45·— do 47·—, koniczyna szwedzka 45·— do 60·—, tymotka 23·— do 25·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 18·50 do 18·85, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, wyranty —·— do —·—, eskontyngentowy 10·75 do 21·—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął przedwczoraj na dłuższem osobnem posłuchaniu szefa sztabu generalnego bar. Becka.

Wiener Abendpost ogłasza, że król hiszpański Alfons przybędzie na zaproszenie Najj. Pana w lecie b. r. do Wiednia.

Arcybiskup praski ks. kardynał Skrbensky wyjechał wczoraj do Berlina, aby się przedstawić cesarzowi Wilhelmowi i zawiadomić go, iż w roku bieżącym zamierza wizytować tę część archidyecezyi praskiej, która znajduje się pod berłem pruskiem.

Według informacyi dzienników praskich sesya delegacyjna przeciągnie się do połowy lutego, a dopiero w drugiej połowie lutego zwołaną zostanie Rada państwa. — Obiad delegacyjny u Najj. Pana odbędzie się po 20 stycznia. Przed zebraniem się Rady państwa Rząd poczyni jeszcze próby w celu pobudzenia parlamentu do pracy. Nie jest rzeczą wykluczoną, że po zamknięciu Delegacyj zwołanym zostanie Sejm czeski, jeżeli będzie rękojmia, że Niemcy zaprzestaną w nim obstrukcyi.

Punkt ciężkości prac około przygotowania ustawy o drogach wodnych spoczywa obecnie na wypracowaniu szczegółowych projektów dla przestrzeni kanału Dunaj-Odra, na której odbyła się już rewizya trasy, jakoteż na przeznaczonej do skanalizowania części Elby. Szczegółowe projekty — jak donosi *Eisenbahnblatt* — opracowywane będą stopniowo dla każdej części przestrzeni z osobna, poczem nastąpią również stopniowe prace około wywłaszczania i budowy. Spodziewać się należy, iż komisye polityczne obchodowe dla wyższych części przestrzeni rozpoczną się już w marcu tak, że odnośne prace około budowy będą mogły być rozdane już przed upływem półrocza, a to w drodze publicznej konkurencyi. Spodziewać się można, że kwestye, które przy rewizyi trasy na przestrzeni Wiedeń-Przerów i Kraków-Zator pozostały otwarte i które zastrzegło sobie Ministerstwo handlu do rozstrzygnięcia, będą także wkrótce załatwione.

Przyboczna rada dla dróg wodnych zbierze się niebawem na regularną sesyę. Przedtem zbiorą się dwie jej komisye oddzielnie, a mianowicie komisya techniczna d. 8 i komisya gospodarczo administracyjna d. 12 b. m., a to w tym celu, by wziąć pod obrady i zaopiniować wypracowany przez dyrekcyę budowy dróg wodnych regulamin przyszłego jury dla oceny projektów próbnego podnoszenia. Rada przyboczna zbierze się na osobną sesyę prawdopodobnie jeszcze w ciągu stycznia. Radca dworu Mrasik przedłoży sprawozdanie kierownictwa technicznego oddziału dyrekcyi budowy dróg wodnych o stanie prac podjętych względnie o ich postępie od czasu ostatniego zebrania rady. Nadto rada przyboczna przeprowadzi dyskusyę nad wnioskami obu komisyi i poweźmie stosowne uchwały.

Z Poznania donoszą, że członek Koła polskiego dr. Henryk Szuman, najstarszy wiekiem poseł do sejmu pruskiego, który z tytułu starszeństwa miał objąć prowizoryczną prezesurę w Izbie dep., zrzekł się tej godności.

Petersburski *Kraj* dowiaduje się, że bulle papieskie z nominacyami ks. arcybiskupa Szembeka (w Petersburgu) i ks. biskupa Roppa (w Wilnie), w tych dniach wysłane zostaną do Petersburga.

Bułgarskie Zgromadzenie narodowe przyjęło na ostatniem posiedzeniu w trzeciem czytaniu projekt ustawy o ogólnej amnestyi za wszystkie przestępstwa polityczne od r. 1897 do chwili obecnej, dalej nową ustawę prasową, ustawę o specyalnej amnestyi dla b. ministrów gabinetu Teodora Iwanczewa, oraz ustawę, według której ministrowie odpowiedzialni będą tylko za zwyczajną obrazę konstytucyi. Za obrazę zwykłych praw obowiązujących nie mają być odpowiedzialni ani na drodze cywilnej, ani na kryminalnej.

Rząd bułgarski postanowił urządzić w Petersburgu posadę pełnomocnika wojskowego i nadać ją podpułkownikowi sztabu generalnego Papodopowi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacye.

Wiedeń, 8 stycznia. Komisya budżetowa Delegacyi austryackiej zbiera się w poniedziałek, dnia 11 b. m. o godzinie 11 przed południem na posiedzenie. Na porządku dziennym: budżet Mlnisterstwa spraw zagranicznych.

Wiedeń, 8 stycznia. Wczoraj w biurze szefa sekcyi w Ministerstwie wojny Röckenzauna odbyło się posiedzenie subkomitetu Delegacyi austryackiej dla spraw wojskowych w sprawie zaprowiantowania armii.

Po referacie del. bar. Walterskirchena rozwinęła się obszerna dyskusya. w której wzięli udział, del.: Kaiser, Stransky, Schneider, Popowski i Sylvester. W obec podniesionych skarg i życzeń szef sekcyi Röckenzaun przedstawił stanowisko Ministerstwa wojny, poczem obrady przerwano. Dzisiaj dalszy ich ciąg.

Kraków, 8 stycznia. *(Tel. pryw.)* Komisya rady miejskiej dla budowy dróg wodnych odbyła posiedzenie, na którem pp. Leo i Sikorski złożyli sprawozdanie z posiedzenia krajowej komisyi we Lwowie. Sprawozdanie przyjęto do wiadomości i polecono p. Sikorskiemu jak najrychlejsze wypracowanie projektu przekopu Wisły celem ochrony miasta przed zalewem. Uchwalono też zwrócić się do Namiestnictwa z prośbą o użyczenie właśnie wypracowanego tam projektu ochrony miasta, celem rozpatrzenia się w nim.

Kraków, 8 stycznia. *(Tel. pryw.).* Posiedzenie rady nadzorczej Tow. Wzaj. Ubezp. dla wyboru dyrektora referenta w miejsce ś. p. Romera, wyznaczono na 20 b. m. Według wersyj w kołach znających najlepiej stosunki, wybór posła dr. Franc. Paszkowskiego, ma nie ulegać wątpliwości.

Kraków, 8 stycznia. *(Tel. pryw.)* Namiestnictwo zezwoliło na otwarcie trzynastej apteki w Krakowie w dzielnicy „Piasek“. — Konkurs zostanie rozpisany, jeśli nie wpłyną rekursy ze strony gremium i ze strony interesowanych. Co do utworzenia 14 apteki w ulicy Wesołej Namiestnictwo uczyniło udzielenie zezwolenia zależnem od stosunków, jakie się wytworzą po otwarciu dwóch nowych aptek, t. j. XII. i XIII.

Kraków, 8 stycznia. *(Tel. pryw).* Zmarł tu dr. Karol Benoni, były dyrektor gimnazyalny w Tarnowie i były prezes głównego zarządu Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie.

Kraków, 8 stycznia. *(Tel. pryw.)* Dziś w nocy wybuchł pożar w pałacu na Łobzowie, mieszczącym szkołę kadecką. Spłonął dach nad środkową częścią gmachu.

Wiedeń, 8 stycznia. Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor zwiedzał wczoraj wystawę przemysłu polskiego przy Spiegelgasse. Przypatrywał się szczegółowo wystawionym przedmiotom i kilka z nich zakupił.

Wiedeń, 8 stycznia. P. Minister wyznań i oświaty zatwierdził uchwałę kolegium profesorskiego dopuszczającą ks. dr. Józefa Kaczmarczyka do wykładów na wydziale teologicznym uniwersytetu Jagiellońskiego, jako prywatnego docenta dla introdukcyi do studyum biblijnego Nowego Testamentu.

Wiedeń, 8 stycznia. Trybunał kasacyjny odrzucił zażalenie nieważności generalnego reprezentanta filii Towarzystwa asekuracyjnego „Unio catholica“ we Lwowie Feliksa Thumena, który w drugiej instancyi został skazany na 5 miesięcy ciężkiego więzienia.

Wiedeń, 8 stycznia. Według wydanego komunikatu, w roku zeszłym między grupą Rotszyldowską z jednej strony, a Anglobankiem, Bankvereinem, Laenderbankiem, Towarzystwem eskontowem i Unionbankiem z drugiej strony, zawarty został układ co do wspólnego przeprowadzenia austryackich interesów finansowych. — Układ ten prolongowano z trzema pierwszymi bankami, gdy inne wystąpiły ze związku, ponieważ grupa Rotszyldowska nie chciała przyjąć zmian, żądanych przez te banki.

Praga, 8 stycznia. Przy wczorajszym wyborze uzupełniającym posła do sejmu czeskiego z Niemieckiego Brodu oddano 953 głosów. Były minister dr. Rezek, kandydat stronnictwa młodoczeskiego, otrzymał 663 głosów i został wybrany. Kontrkandydat jego radykał czeski Klofacz otrzymał 282 głosy.

Budapeszt, 8 stycznia. Prezes gabinetu Tisza wydał reskrypt do burmistrza i władz politycznych z wezwaniem o ścisłe zbadanie bezpieczeństwa teatrów w Budapeszcie.

Rzym, 8 stycznia. W ciągu bieżącego miesiąca ukaże się rozporządzenie papieskie, tyczące się dzieł sztuki, znajdujących się w kościołach. Według tego rozporządzenia pomniki i obrazy, które nie są dziełami sztuki, mają być usunięte z kościołów. Prócz tego poleca rozporządzenie utrzymywanie zabytków, szat kościelnych i t. d.

Paryż, 8 stycznia. W kołach parlamentarnych utrzymują. że dep. Ribot upatrzony jest na prezydenta Izby deputowanych.

Paryż, 8 stycznia. Przyjaciele Ribota oświadczają, że on odrzuca ofiarowaną mu kandydaturę na prezydenta Izby.

Paryż, 8 stycznia. Zmarł tu dyrektor dziennika *Petit Journal*, wynalazca prasy rotacyjnej, Marimori.

Paryż, 8 stycznia. Wczoraj odbył się pogrzeb ś. p. księżnej Matyldy Bonaparte. W uroczystości pogrzebowej wzięła udział cesarzowa Eugenia i wybitne osoby ze stronnictwa bonapartystycznego. Ambasador niemiecki książę Radolin złożył na trumnie zmarłej wieniec w imieniu cesarza Wilhelma.

Chrystyania, 8 stycznia. Rząd wypracował projekt ustawy, dopuszczającej kobiety do posad rządowych, jeżeli odpowiedzą warunkom przepisanym dla mężczyzn. Nadal mają pozostać wykluczone kobiety tylko od służby w policyi, w konsulatach i w wojsku.

Konstantynopol, 8 stycznia. Wyjazd agentów cywilnych Austro-Węgier i Rossyi nastąpi dopiero po Nowym Roku star. st. Ambasador Calice przedstawił cywilnego agenta radcę Dworu Müllera w. wezyrowi i ministrowi spraw zagranicznych. Drugi agent Demerier przedstawiony będzie jutro.

Z dalekiego Wschodu.

Tokio, 8 stycznia. *Biuro Reutera* donosi: Minister spraw zagranicznych Komura i rossyjski poseł bar. Rosen odbyli wczoraj konferencyę w gmachu rossyjskiego poselstwa, ponieważ Rosen ciągle jest niezdrów. Odpowiedź Rossyi na notę japońską trzymana jest w tajemnicy. Dziś odbyło się posiedzenie, w którem wzięli udział prezydent ministrów, ministrowie spraw zagranicznych, wojny i marynarki i kilka wybitnych osobistości politycznych. Jutro prawdopodobnie odbędzie się dalszy ciąg obrad. W kołach bardzo dobrze poinformowanych utrzymuje się wrażenie, że odpowiedź Rossyi jest niezadowalająca. Ludność jest zaniepokojona.

Waszyngton, 8 stycznia. *Biuro Reutera* donosi: Departament stanu oświadcza, że amerykańskie interesy na Korei są o wiele znaczniejsze, aniżeli interesy jakiegokolwiek innego mocarstwa. Szybkie wysłanie żołnierzy marynarki do stolicy Koreańskiej pożądane jest z tego powodu, że potrzebna jest ochrona kolei elektrycznej i zakładów elektrycznych w Chemulpo, w których Amerykanie są finansowo ogromnie zaangażowani.

Londyn, 8 stycznia. *Daily Telegraph* donosi z Waszyngtonu: Do departamentu wojennego nadeszły wiadomości, potwierdzające, iż Japonia przygotowuje wysadzenie na ląd w Korei 35.000 żołnierzy. Sądzą, że w przeciągu 24 godzin nastąpi mobilizacya tych wojsk. Koła urzędowe uważają to za znak, że obawiać się należy bezpośredniego wypowiedzenia wojny.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 stycznia 1903. Giełda poranna. *(Vorbörse).* Godzina 10 minut 30. Marki 117·22, Renta majowa 100·65, Węgierska renta koronowa 98·90, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 674·25, Akcye węgier. Zakładu kredytowego 760·—, Akcye Anglobanku 279·—, Akcye Unionbanku 537·—, Akcye Bankvereinu 509·—, Akcye Länderbanku 442·—, Akcye Kolei państwowych 670·50, Lombardy 84·—, Akcye Kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni 450·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 426·50, Akcye Rima Muranyi 486·, Akcye Praskiego Towarzystwa żelaz. 1920·, Losy tureckie 130·50, Ruble 252·50, 4-proc. listy Banku hipotecznego 99·—, 4 i pół procentowe listy Banku hipotecznego 101·75, Galic. pożyczka kraj. z r. 1893 99·35, 4-proc. Listy zastawne Banku krajowego 99·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 99·30.

Usposobienie: wyczekujące.

Wiedeń, 8 stycznia 1903. Giełda południowa *(Mittagsbörse).* Godz. 12 min. 30. Marki 117·22, Renta majowa 100·65, Węgierska renta koronowa 98·90. Akcye austr. Zakładu kredytowego 672·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 758·50, Akcye Anglobanku 278·50, Akcye Unionbanku 536·—, Akcye Bankvereinu 507·50, Akcye Landerbanku 441·50, Akcye kolei państw. 668·50, Lombardy 84·—, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni 448·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 420·—, Akcye Rima Muranyi 482·50, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1910·—, Losy tureckie 129·50, Ruble 252·50, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie: słabe.

Wiedeń, 8 stycznia 1903. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kred. 673·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 759·—, Akcye Anglobanku 278·50, Akcye Unionbanku 534·—, Akcye Länderbanku 441·—, Akcye Bankvereinu 506·50, Akc. Bodencredit 938·—, Akcye galicyj. Banku hipotecznego 543·—, Akcye kolei państwowych 671·—, Akcye kolei Południowej 84·—, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye kolei Elbethal 418·—, Akcye kolei Północnej 5450·—, Akcye kolei czerniowieckiej 577·—, Akcye Alpiny 421·50, Akcye Rima Muranyi 480·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelazn. 1893·—, Akcye Fabryki broni 443·—, Akcye Tureckie tytoniowe 336·75, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1200·—, 5-proc. obligacyi komunalnych Banku krajowego —·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 98·10, Renta majowa 100·45, Austryacka Renta koronowa 100·50, Węgierska Renta koron. 98·80, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 99·65, 4 prc. Listy Banku krajowego 99·70, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 102·45, 5 prc. komunalne oblig. Banku kraj. 103·—, 4 proc. Listy Banku hipotecznego 99·45, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 101·90, 5 procen. Listy Banku hipotecznego 112·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 100·50, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z 1893 r. 99·80, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 97·55, Losy tureckie 129·75, Marki 117·25, Ruble 252·50.

Berlin, 8 stycznia 1903. Giełda poranna. *(Vorbörse).* Akcye kredytowe 212·50, Towarzystwo dyskontowe 192·50.

Usposobienie: wyczekujące.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Ogromna nędza!

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. Zwracamy się z prośbą o nadesłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. stycznia 1904.

HOTEL GEORGE

PP. hr M. Ledochowski z Krakowa, hr W. Dzieduszycki z Jezupola, hr K. Drohojowski z Tułkowic, L. Brauns z Berlina, M. Skarzewski z Krakowa, J. Bzorski z Krakowa, J. Laufer z Wiednia.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. J. Lisowski z Komarna, J. Metzis z Drohobycza.

HOTEL FRANCUSKI.

PP. Stan. Wiktor z Zarszyna, I. Dobrzański z Sanoka.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy pl. św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godz. 10-tej przed południem do godz. 5-tej po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal., w dnie powszednie 60 hal. Dla członków wstęp wolny

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 8. stycznia 1903.

	płacą K.	h.	żądają K.	h.
	walutą koron			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	540	—	550	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	578	—	588	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	375	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	50	—	—
" " " 4½% " los w 50 l.	101	75	—	—
" " " 4% " 60 l. po 200 k.	98	80	—	—
" kraj. 4½% " los w 51 l.	102	—	—	—
" " 4% " los w 57 l.	99	25	—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	99	25	—	—
4% los. w 56 lat	99	25	—	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	100	20	100	90
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	103	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	25	—	—
" " " 4½% (3 em.)	102	—	102	70
" " " 4% (4 em.)	99	—	99	70
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	99	—	99	70
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
" " 4% po 200 kor. z roku 1893	99	50	100	20
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	97	20	—	—
" " " 4½% " 200 "	102	—	—	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	78	—	84	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	25	11	40
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	251	—	253	50
100 rubli rosyjskich papierowych	252	—	254	50
100 marek niemieckich	117	—	117	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6. stycznia 1903.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100·60	100·80
styczeń-lipiec	100·60	100·80
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100·80	101·—
kwiecień-październik	100·75	100·95
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	180·—	190·—
" " 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	155·60	156·60
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	185·—	187·20
" " 1864 po 100 zł.	258·—	261·—
" " 1864 po 50 zł.	258·—	261·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	299·—	300.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120·55	120·75
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·65	100·85
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100·40	101·40
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119·—	119·75
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	510·—	513·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	129·25	130·25
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100·30	101·30
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·10	101·10
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114·90	115·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	134·50	135.50
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100·75	101·75
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100·50	101·50
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	100·10	101·—
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100·30	101·30
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100·25	101·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119·50	120·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
" " w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	98·95	99·15
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	163·50	165·50
" poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	208·—	210·50
" " " za 50 zł. (100 kor.)	207·—	210·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	98·50	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98·30	99·30
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	280·—	284·—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106·75	108·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99·30	100·30
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103·75	104·75
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—·—	—·—
" " " " 1893 za 200 k. 4 pr.	99.35	100·35
" obl. prop. " 1889 za 100 zł. 4 pr.	100·—	101·—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	97·10	98·10
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	92·—	95·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—·—	—·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99·40	100·40
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	292·—	297·—
" " " " 1889 3 pr.	287·—	290·—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104·50	105·50
" " " " los 4 pr.	98·25	99·25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·25	102·25
" " " " los 50 l. 4½ pr.	101·75	102·75
" " " " " 60 l. za 200 kor. 4 pr.	99·—	—·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	99·30	100·—
" " " " 4 pr. los. 41 lat	99·75	—·—
" " " " 4 pr. stare	99·—	—·—
" " " " 4 pr. za 200 kor.	—·—	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	102·50	103·50
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102·50	103·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	101·75	102·75
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	99 —	100·—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100·75	101·75
" " " 50 lat los. 4 pr.	100·75	101·75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	110·50	111·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	116·50	117·50
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101·50	101·90
" " " " " " 1887 4 pr.	101·15	102·15
" " " " " " 1888 4 pr.	101·15	102·15
" " " " " " 1891 4 pr.	101·10	102·—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	94·20	95·20
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	100·—	100·70
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	110·—	111·—
" " " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	110·—	111·—
" " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	99·85	100·85
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19·20	20·20
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	470·—	475·50
Clary 40 zł. m. k.	170·—	180·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	81·—	86·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	79·—	83·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	70·—	74·—
Palfy 40 zł. m. k.	170·—	176·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	53·—	54·—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26·75	27·75
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	65·—	68·—
Salma 40 zł. mk.	232·—	242·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
St. Genois 40 zł. mk.	250·—	285·—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—·—	—·—
" " Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—·—	—·—
" " Tryestu 50 zł. 4 pr.	200·—	—·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	279·50	280·50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2826·—	2834·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—·—	—·—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	764·50	766·50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	529·—	531·—
Galic. banku hip. 200 zł.	543·—	545·—
" " dla handl. i przem. 200 zł.	240·—	260·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	447·50	448·50
" Austro-węg. 1400 k.	1587·—	1593·—
" Związk. (Unionbank) 200 zł.	542·—	542·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248·—	249·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	255·25	255·75
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	430·—	445·—
" " " akcye zakład. 200 zł.	394·—	400·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5480·—	5500·—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	576·—	578·70
" wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
" państwowych 200 zł.	—·—	—·—
" południowej 200 zł.	—·—	—·—
" węg. galic. I. 200 zł.	401·—	402·50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	867·—	873·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	692·—	700·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	1230·—	1240·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	435·25	436·25
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1939·—	1949·—
Schodnicy 500 kor.	800·—	810·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—·—	—·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	383·—	388·—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117·17½	117·37½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·40	239·60
Paryż za 100 franków	95·20	95·30
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·20	117·55
Włoskie banki	95·20	95·35
Francuskie banki	95·—	95·10
Szwajcarskie banki	95·—	95·10
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·33	11·37
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·04	19·06
20-markówka	23·44	23·52
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117·15	117·35
Włoskie banknoty za 100 lir	95·25	95·45
Ruble	2·53	2·53¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 293/3 (5) (10095 1—3)

Na żądanie Kasy pożyczkowej dla gmin powiatu dobromilskiego w Dobromilu, odbędzie się dnia 22. stycznia 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya 1/5 części realności objętej whl. 23 i 2/3 części realności objętej whl. 13 ks. gr. gm. Jamna dolna wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 krów i jednej jałówki.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: a) 1/5 część whl. 23 na 677 kor. 40 hal., b) 2/3 części whl. 13 na 556 kor. 44 hal., przynależności zaś na 220 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) wraz z przynależytościami kwotę 689 kor. 31 hal., zaś ad b) kwotę 352 kor. 47 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bircza, dnia 24. listopada 1903.

L. cz. E. XX. 800/3 (8) (9062 1—3)

Na żądanie Gal. Kasy Oszczędności we Lwowie zastąpionej przez adw. dr. Pawła Dąbrowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 22. stycznia 1904 o godz. 10 przed połud. w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI. licytacya realności pod l. kons. 177 ¾ we Lwowie przy ul. Zamarstynowskiej l. 22. położonej, lwh. 128 III. ks. gr. gm m. Lwowa objętej, wraz z przynależnościami w protokole oszacowania bliżej opisanemi.

Nieruchomość powyższa, jest oceniona na 196.340 kor. 50 hal., przynależności zaś na 2.382 kor. 97 hal.

Najniższa cena wynosi 99.311 kor. 74 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XX.
Lwów, dnia 20. października 1903.

L. cz. Nc. IV. 777/3 (4) (9734 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu ogłasza, że dnia 25. stycznia 1904 o godzinie 10 rano, oddział IV., przeprowadzoną zostanie dobrowolna sądowa licytacya realności pod lk. 67, 68, 214, 215 w Jarosławiu przy ulicy Krakowskiej, położonej lwh. 1507 ks. gr. tejże gminy objętej, Józefa Robinsohna, Róży Stössinger, Róży Damask i Matyldy Münz własnej, oszacowanej na 98906 koron 25 hal.

Najniższa oferta wynosi 90000 koron a wadyum 9000 koron.

Prawa wierzycieli na realności tej zabezpieczonych, pozostają nienaruszone.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki licytacyjne można przeglądać w kancelaryi Oddziału IV. tut. Sądu w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jarosław, dnia 20. listopada 1903.

L. cz. E. 1327/3 (7) (10072)

Dnia 21. stycznia 1904 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 10 sądu tutejszego licytacya połowy realności wyk. hip 1130, 1/4 części realności wyk. hip. 1131 i 1/8 części realności wyk. hip. 1132 kg. gk. Kopyczyńce.

Części nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: 1/2 realności wyk. hip. 1130 na 180 kor., 1/4 część realności wyk. hip. 1131 na 92 kor. 25 hal. 1/8 część realności wyk. hip. 1132 na 231 kor. 62 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 120 kor., 61 kor. i 155 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 5. grudnia 1903.

L. cz. E. 620/3 (4) (75)

Na żądanie Katarzyny Urzadowej, Rozalii Bober i małoletniej Heleny Kotulg, zastąpionych przez Jana Urzadę odbędzie się dnia 22. stycznia 1904 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. licytacya a) 2/8 części realności whl. 721, b) 2/16 części realności whl. 907 ks. gr. gminy Kamionka str. objętych wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków i drzew owocowych oraz dzikich.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 293 kor., ad b) na 256 kor. 50 hal., przynależności zaś ad a) na 233 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 351 kor., ad b) 171 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka str., dnia 15. grudnia 1903.

L. cz. E. 888/3 (7) (10235)

Na żądanie Dawida Rendelsteina i Józefa Lachera odbędzie się dnia 22. stycznia 1904 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 licytacya realności objętej whl. 1458 ks. gr. gminy Kozowa na imię Salamona Wernera zapisanej wraz z przynależytościami, składającemi się z domu mieszkalnego i urządzenia młynarskiego.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę. jest oceniona wraz z przynależytościami na 3175 koron

Najniższa cena wynosi 2116 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kozowa, dnia 2 grudnia 1903.

L. cz. E. 855/3 (6) (35)

Zobowiązana Perla Sigall, właścicielka realności w Pomorzanach.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i oszczędności „Własna pomoc" w Krakowie, zastąpionego przez adw. dra Fischlera w Krakowie, odbędzie się dnia 22 stycznia 1904 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym. w biurze Nr. 20 w Zborowie licytacya realności obj. whl. 809 ks. gr. gm. kat. Pomorzany.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 150 kor.

Najniższa cena wynosi 75 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zborów, dnia 28. listopada 1903.

L. cz. E. 2549/3 (4) (10.212)

Dnia 22. stycznia 1904 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 licytacya realności wyk. hip. 488 ks. gr. gm. Zamarstynów objętej Barucha i Berty Freilichów własnej, składającej się z parceli bud. domu mieszkalnego wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 16.000 kor., przynależności zaś na na 4522 kor.

Najniższa cena wynosi 10261 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia. przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 30. listopada 1903.

L. cz. E. 3361/3 (6) (10.232)

Dnia 22. stycznia 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacya realności lwh. 80 gm. Oniaw czarny wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1700 kor. przynależności zaś na 142 kor.

Najniższa cena wynosi 1228 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienio nym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 26. listopada 1903.

L. cz. E. 1444/3 (3) (9593)

Dnia 22. stycznia 1904 godzina 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 33 Sądu tutejszego licytacya realności lwh. 27 ks. gr. gm. kat. Kowalowy.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 268 kor. 36 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 178 kor. 86 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym, biuro Nr. 32.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 13. listopada 1903.

L. cz. E. 750/3 (6) (9659)

Na żądanie p. Apolonii Barczyk, włościanki w Szalowej zastąpionej przez p. dr. Schmahla, adw. w Grybowie, odbędzie się dnia 22. stycznia 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Grybowie licytacya realności lwh. 22 ks. gr. gm. kat. Polna obj. w skład której wchodzą role i pastwiska z drewnianym budynkiem mieszkalnym i stodołą.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4348 kor. 04 hal.

Najniższa cena wynosi 2898 kor. 69 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Grybów, dnia 18. listopada 1903.

L. cz. E. 791/3 (8) (34)

Zobowiązany Mechel Heliczer w Jeziernie względnie tegoż masa spadkowa.

Na żądanie Abrahama Pfefferbauma handlarza win w Stanisławowie, odbędzie się dnia 21. stycznia 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20 w Zborowie, licytacya realności obj. whl. 535 ks. gr. kat. Jezierna Mechla Heliczera własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3300 kor.

Najniższa cena wynosi 1650 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia, i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zborów, dnia 25. listopada 1903.

L. cz. E. 1425/3 (5) (67)

Dnia 22. stycznia 1904 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr 5 sądu tutejszego w budynku apteki, licytacya 1/3 części realności whl. 23 i 1/3 części realności whl. 24 gm. Babińce z przynależytościami.

Jedną trzecią część tych realności z przynależytościami oceniono na 853 kor. 32 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 568 kor. 89 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowanie licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rohatyn, dnia 16. grudnia 1903.

L. cz. E. II. 1845/3 (6) (10465)

Dnia 25. stycznia 1904 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. 6 II. p. Sądu tutejszego licytacya realności pod lk. $1562^{1}/_{4}$ we Lwowie ul. Pohulanka l. orj. 18 A., składającej się z domu parterowego, trzech komórek i ogrodu objętej whl. 1154 I. ks. gr. gm m. Lwowa z przynależytościami, składającemi się z okien, kluczy, parkanu, drzew owocowych i drewnianego wychodka.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę i budynki oceniono na 3560 kor. 17 hal. zaś grunt na 2340 kor., przynależności zaś domu na 43 kor. 50 hal. i ogrodu na 153 kor., łącznie na 6096 kor. 67 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 3464 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Lwów, dnia 16. listopada 1903.

L. cz. E. 1475/3 (5) (10093)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Jaśle, zastąpionego przez p. adw. dr. Adamskiego, odbędzie się dnia 25. stycznia 1904 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym. w biurze Nr. 33 licytacya a) 1/5 części realności lwh. 17, b) 1/4 części realności lwh. 92 ks. gr. gminy kat. Bieździedza objętych.

Nieruchomości w powyższych cząstkach wystawione na licytacyę, są ocenione i wartość tychże ustalona a to: ad a) na kwotę 737 kor. a ad b) na kwotę 452 kor. 72 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 491 kor. 58 hal., ad b) 301 kor. 82 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, preejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 4. grudnia 1903.

L. cz. E. 4180/3 (5) (10233)

Dnia 22. stycznia 1904 o godz. $9^{1}/_{2}$ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacya realności lwh. 115 gm. Dobrotów wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 200 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 30. listopada 1903.

L. cz. E. 1311/3 (3) (10138)

Dnia 21. stycznia 1904 o godzinie 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 5 podpisanego sądu licytacya 9/40 części realności whl. 1248 gminy Mogielnica wraz z przynależnościami.

Ta część nieruchomości wraz z przynależnościami oceniona jest na 335 koron $53^{1}/_{2}$ halerzy.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 225 kor. 70 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Budzanów, dnia 4. grudnia 1903.

L. cz. E. 2737/3 (10506)

W sądzie tutejszym biuro 7, odbędzie się licytacya następujących nieruchomości a) gospodarstwa wiejskiego w Sokalu Nr. 1008 wyk. hip. ocenionego na 5620 kor., b) Nr. 4666 wyk. hip. ocenionego na 2460 kor., c) Nr. 4663 wyk. hip. ocenionego na 520 kor., d) Nr. 4670 wyk. hip. ocenionego na 6480 kor. dnia 22. stycznia 1904 o godz. 9 rano.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 3746 kor. 67 hal., ad b) 1640 kor., ad c) 346 kor. 67 hal., ad d) 4320 kor.

Odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym.

Prawa, w obec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej takowe nie mogłyby być skutecznie podnoszone.

Osoby, dla których prawa na tych nieruchomościach bądź istnieją, bądź podczas licytacyi powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tejże przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą pełnomocnika do doręczeń.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, dnia 19. listopada 1903.

L. cz. E. XVII. 17 5/3 (20) (10353)

Na żądanie firmy Marsano & Prager w Pradze, zastąpionej przez adw. dra Hugona Skall w Pradze, odbędzie się dnia 21. stycznia 1904 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI. licytacya realności, położonej we Lwowie przy ul. Ubocz Nr. orj. 5 objętej whl. 168 Dz. IV. ks. grt. gm. m. Lwowa pod lk. 1984_4, składającej się z parceli podbudowlanej lk. 3221 wraz z budynkami a mianowicie: jednego jednopiątrowego domu mieszkalnego, dwu drewnianych przybudowań i parc. grt. lk. 6184 wraz z przynależnościami, opisanemi w protokole ocenienia i opisania z dnia 20/10 1903 Lcz. E. XVII. 1715/3 (6).

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 17976 kor. 07 hal., przynależności zaś na 310 kor. 57 hal.

Najniższa cena wynosi 10060 kor. 08 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII

Lwów, 7. grudnia 1903.

L. cz. E. 573/3 (8) (10427)

Na żądanie Abrahama Elego Ramlera w Kołomyi, odbędzie się dnia 21. stycznia 1904 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya połowy realności whl. 394 ks. gr. gm. Gwoździec mały (młyn parowy) wraz z przynależnościami, składającemi się z maszyny parowej i urządzenia młyna.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3650 kor. 75 hal., przynależności zaś na 3646 kor.

Najniższa cena wynosi 3648 koron 38 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gwoździec, dnia 9. grudnia 1903.

Upadłości.

L. cz. S. 2 3 (1) (152 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Fcani Obstfeldowej nieprotokołowanej kupcowej w Krakowie ul. Krakowska 26.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego Feliksa Osadzińskiego zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Sanka Lachsa w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 11. stycznia 1904 o godzinie 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 9, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego, jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konk., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 1. lutego 1904 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 29. lutego 1904 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek. Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone się będzie w części urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają wymienić z zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego: w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, 28. grudnia 1903.

L. cz. S. 4 1 cc. 446 (159)

W konkursie firmy Chaskel Weinberger i Hersch Krammer oraz osobiście odpowiedzialnych spólników wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy i jego zastępcy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 18. stycznia 1904 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym, biuro Nr. 2.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Dukla, dnia 29. grudnia 1903.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 4/1 cc. (447) (160)

W konkursie firmy Chaskel Weinberger i Hersch Krammer oraz osobiście odpowiedzialnych spólników celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 17. stycznia 1904 wyznacza się audyencyę na dzień 18. stycznia 1904 o godz. 9 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Dukli w biurze Nr. 2.

Dukla, dnia 30. grudnia 1903.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 47.141. (10.385 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

C. k. Rada szkolna krajowa ogłasza niniejszem konkurs w celu obsadzenia posady c. k. inspektora szkolnego okręgowego w Stryju ewentualnie inną równorzędną opróżnić się mogącą.

Z posadą tą połączone są prawa i pobory c. k. urzędników państwowych w IX. klasie rangi w myśl uchwały z 8. czerwca 1892 Nr. 92 Dz. u. p. tudzież ryczałt dyet i kosztów podróży dla okręgu systemizowany.

Podawać się mogą oprócz c. k. inspektorów szkolnych okręgowych już zajmujących posady:

1) Nauczyciele szkół średnich i seminaryów nauczycielskich i szkół ludowych mający przynajmniej 5 letnią praktykę w zawodzie nauczycielskim;

2) Katecheci szkół średnich, seminaryów nauczycielskich i szkół ludowych mający przynajmniej 5-letnią praktykę na stałej posadzie katechety;

3) Nauczyciele szkół ćwiczeń przy seminaryach nauczycielskich mający przynajmniej 5-letnią praktykę na stałej posadzie;

4) Kierownicy szkół przynajmniej 4-klasowych z kwalifikacyą do szkół wydziałowych.

Kandydaci ubiegający się o powyższą posadę winni się wykazać znajomością obu języków krajowych.

Nominacya może być po myśli § 2. przytoczonej ustawy odrazu stałą lub według uznania Pana Ministra Wyznań i Oświaty na razie prowizoryczną.

Podania opatrzone w potrzebne dokumenta służbowe i dokładnie wypełnioną tabelę kwalifikacyjną (Qualifikationstabelle) sporządzoną na przepisanym formularzu w sposób prawidłowy, należy wnosić w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej do 15. stycznia 1904.

Kompetujący nauczyciele szkół średnich i seminaryów nauczycielskich mogą w podaniach swych prosić, aby pod względem płacy i dodatków pięcioletnich zastosowano do nich na posadach inspektorów szkolnych okręgowych normy przepisane dla nauczycieli szkół średnich i seminaryów nauczycielskich.

We Lwowie, dnia 12. grudnia 1903.

L. 14.734 3. (62 3—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady radcy sądu krajowego przy Sądzie obwodowym w Jaśle opróżnionej, względnie przy innym sądzie kolegialnym opróżnić się mogącej rozpisuje się konkurs z terminem do 23. stycznia 1904.

Kompetenci winni wnieść podania w przepisanej drodze do Prezydyum sądu obwodowego w Jaśle.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 30. grudnia 1903.

L. cz. Prez 3414 4/3. (9 3—3)

KONKURS.

Przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie jest do obsadzenia posada dozorcy więźniów z płacą roczną 800 kor., dodatkiem aktywalnym 200 kor. i ubiorem służbowym, tudzież prawem postąpienia na wyższy stopień płacy według rozp. min. z 3. września 1899 l. 18 935.

Podania o tę posadę należy wnieść do prezydyum tegoż sądu obwodowego do dnia 15. lutego 1904.

Tarnów, 30. grudnia 1903.

L. 39.884 (38 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Reskryptem z dnia 18. grudnia 1903 l. 92169 zatwierdziło c. k. Namiestnictwo orzeczenie Starostwa w Sokalu z dnia 18. marca 1903 l. 5957 w sprawie nadania koncesyi na aptekę publiczną w Tartakowie Karolowi Wojdzie właścicielowi apteki w Warężu mieście.

Gdy wskutek tego wygasła koncesya powyższego koncesyonaryusza, rozpisuje się konkurs na aptekę publiczną w Warężu mieście z terminem do końca stycznia 1904.

Podania marką stemplową na dwie korony zaopatrzone, należy wnosić w powyższym terminie konkursowym do tutejszego Starostwa dołączając:

1) Metrykę urodzin;
2) dowód przynależności państwowej;
3) dowód własnowolności;
4) świadectwo tyrocynalne;
5) dyplom magistra farmacyi z poświadczeniem ukończonego przepisanego pięciolecia służby zawodowej;
6) świadectwo z całego czasokresu praktyki w zawodzie aptekarskim i samoistnego prowadzenia apteki;
7) dowód znajomości języków krajowych;
8) dowód poświadczenia odpowiedniego zakładowego kapitału.

C. k. Radca Namiestnictwa i kierownik Starostwa.

L. 117.902. (82 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady referenta przemysłowego w biurze krajowej komisyi dla spraw przemysłowych z roczną płacą 3.600 kor. dodatkiem aktywalnym o rocznych 720 kor. i prawem do trzech dodatków pięcioletnich po 300 kor. rocznie, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają udowodnić:

1) nieprzekroczenie 40 roku życia i 2) ukończenie studyuów technicznych.

Pierwszeństwo będą mieli ci, którzy udowodnią odbycie praktyki przemysłowo handlowej.

Posada ,ta nadaną zostanie na rok prowizorycznie, po roku zadowalającej służby nastąpi stabilizacya.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić do Wydziału krajowego do dnia 31. stycznia 1904.

Z Wydziału krajowego.

We Lwowie, 18. grudnia 1903.

L. 792/II. (130 2—3)

KONKURS.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. w Parchaczu z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 378 kor. rocznie na służącego.

2) i w Odrzykoniu z poborami 3 klasy 5 stopnia i ryczałtem 630 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 22. stycznia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 3. stycznia 1904.

Prez. 2 4/4 (133 1—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia opróżnionej posady sędziego powiatowego w Ulanowie rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do 25. stycznia 1904.

Podania o powyższą względnie o takąż posadę przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą, winność należy w przepisanej drodze do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum Sądu obwodowego.

Rzeszów, dnia 2. stycznia 1904.

Kuratele.

L. cz. P. 218/3 (9411 1—3)

Za umysłowo niedołężną uznano Magdalenę Krawiec z Woli mieleckiej. Kuratorem jej ustanowiono Jana Żołę z Woli mieleckiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mielec, 20. września 1903.

L. cz. L. 13 3 (9212 1—3)

Iwana Halczaka Nykoły z Paryszcz uznano marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Antoni Pawłosiewicz z Paryszcz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Nadwórna, dnia 16. października 1903.

L. cz. P. 326/3 (5) (9218 1—3)

Obwieszczenie.

Jakóba Tymków vel Tomczuka z Horyhlad uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Hrycia Tyszkę.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tłumacz, dnia 19. września 1903.

L. cz. L. VII. 9/3 (6) (9487 1—3)

Józef Pietrzyk i Maryanna Pietrzykowa uznani zostali marnotrawnymi.

Kurator Jan Szostak z Posadowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Nowy Sącz, dnia 13. sierpnia 1903.

L. cz. P. 236 3 (6) (9506 1—3)

Wawrzyńca Pawlinę uznaje się marnotrawcą ustanawiając jego kuratorem Dańka Mudrego ze Szczerca.

C k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niemirów, dnia 14. października 1903.

L. cz. P. 302/3 (6) (9514 1—3)

Kośtia Łenyszyna z Bortnik uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Fedora Łenyszyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tłumacz, dnia 13. sierpnia 1903.

L. cz. L. 5 3 (4), L. 2/3 (5), L. 1/3 (7) (9318 1—3)

Edykt o ustanowieniu kurateli kumulowany.

Anna z Germaków Sawczyn z Suszycy wielkiej uznana umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono dla niej Piotra Fałacza z Suszycy wielkiej, Agata Cwynar z Wołczy dolnej uznana umysłowo chorą, kuratorem dla niej ustanowiono Walentego Cwynara z Wołczy dolnej, Hryć Sobol z Wołczy dolnej uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiono dla niego Mikołaja Deleńka z Wołczy dolnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Starasól, dnia 6. października 1903.

L. cz. P. 108/3 (2) (9259 1—3)
Za głupkowate uznano Maryę Sieprawską i Rozalię Sieprawską w Spytkowicach. Kuratorem ich ustanowiono Franciszka Sieprawskiego w Spytkowicach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zator, dnia 27. października 1903.

L. cz. P. 269 3 (7) (9274 1—3)
Nykoła Urbanowicz Michała z Berezowa wyżnego uznany został marnotrawnym, a kuratorem jego ustanowiono Petra Romanczyna Ołeksy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Peczeniżyn, 24. września 1903.

L. cz. P. 247/3 (8) (9225 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach ustanawia nad Magdaleną Mikuliczyn z Brzeżan kuratelę z powodu marnotrawstwa a kuratorem ustanawia Leona Ogrodnika z Brzeżan.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, 22. lipca 1903.

L. cz. IV. 314/92 (5) (9250 1—3)
Wiktorya Habiniak i Katarzyna Habiniak z Sidziny uznane zostały za głupkowate kuratorem dla nich ustanowiono Wojciecha Szamka z Sidziny.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jordanów, dnia 3. listopada 1903.

L. cz. P. 167/00 (11) (9230 1—3)
Nad Anną Fedczyszak z Kwaszeniny przedłużono na czas nieograniczony władzę opiekuńczą z powodu ułomności ciała i umysłu.
Opiekunem ustanowiono Iwana Fedczyszaka z Kwaszeniny.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Dobromil, dnia 14. października 1903.

L. cz. P. VI. 176/3 (9501 1—3)
Maksym Dzundza gospodarz z Rypianki uznany został umysłowo niedołężnym, a kuratorem jego ustanowiono Benedykta Dzundzę z Rypianki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kałusz, 19. października 1903.

L. cz. P. 85/3 (22) (9851 1—3)
Andrzeja Ciołczyka w Ciężkowicach uznano marnotrawcą, kuratorem tegoż ustanowiono Franciszka Polucha tamże.
Jaworzno, 3. grudnia 1903.

L. cz.P. 177/3 (1) (9341 1—3)
Marya Horoszczak z Boguszy, umysłowo niedołężna, kuratorem jej Bartłomiej Horoszczak z Boguszy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grybów, dnia 29. lipca 1903.

L. cz. A. 103/3 (8) (9340 1—3)
Kazimierz Walawski z Biały niżnej umysłowo niedołężny, kuratorem jego Piotr Radzik z Biały niżnej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grybów, dnia 29 lipca 1903.

L. cz. P 185/3 (9342 1—3)
Anna Surmianka córka śp. Wojciecha z Królowy polskiej umysłowo niedołężna, kuratorem jej Jan Szczecina z Królowy ruskiej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grybów, dnia 14. sierpnia 1903

L. cz. P. 159 3 (4) (9367 1—3)
Ołeksa Kołasznik uznany został umysłowo chorym, kuratorem ustanowiono Stefana Hermana.
C. k. Sąd powiatowy.
Mosty, dnia 14 października 1903.

L. cz. L. VI. 6/3 (2) (9247)
Michał Wereńka z Junaszkowa uznany marnotrawnym.
Kuratorem jego Nykoła Puńko z Junaszkowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Bursztyn, dnia 25. lutego 1903.

L. cz. L. 12/3 (5) (9304)
Za umysłowo chorą uznano Julię Surowiecką w Słotwinie.
Kuratorem jej ustanowiono Jana Adamczyka w Słotwinie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzesko, 8. października 1903.

L. cz. P. VII. 97/3 (4) (9256)
Ołeksa Baran z Synowódzka niżnego uznany za umysłowo chorego. Kuratorem jego ustanowiono Hrynia Barana z Synowódzka niżnego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Skole, dnia 1. lipca 1903.

L. cz. P. 181/3 (9231)
Wasyl Martyniuk uznany marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiony Iwan Wasyłyk Dmytra z Okna.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Horodenka, dnia 8. października 1903.

L. cz. P. 139/3 (9210)
Jak Dulik z Jaślan uznany marnotrawnym. Kuratorem jego Wojciech Łącz z Jaślan.
C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, 7. lipca 1903.

L. cz. P. V. 32/3 (9255)
Ołeksa Roman z Żupaniego uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Antoniego Budajczuka z Żupaniego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Skole, dnia 7. maja 1903.

L. cz. P. VI. 191/3 (9232)
Iwan Jaszan uznany głucho-niemym a kuratorem jego ustanowiony Nykoła Jaszan z Serafiniec.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Horodenka, dnia 10. października 1903.

L. cz. P. XII. 133/3 (9) (9967)
Dr. Jana Alberta Proppera z Krakowa uznano za umysłowo chorego, kuratorem ustanowiony p. dr. Jan Jakubowski adwokat w Krakowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.
Kraków, dnia 27. września 1903.

L. cz. L 19 3 (4) (9320)
Dla Teresy Janik z Pewli małej, uznanej jako umysłowo niedołężnej, ustanowiono kuratorem Józefa Goineba.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żywiec, dnia 26. października 1903.

L. cz. P. 234/3 (4) (9363)
Za marnotrawcę uznano Wojciecha Rudnika z Buczkowa i kuratorem jego ustanowiono Józefa Strąka z Buczkowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bochnia dnia 28. października 1903.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 155440 ex 19 3. (98 3—3)
Wezwanie
do c. k. adjunkta gł. Urzędu podatkowego w Krakowie, Mieczysława Lekczyńskiego.
C. k. krajowa Dyrekcya skarbu wzywa niniejszem po myśli Najwyższego postanowienia z dnia 24. czerwca 1835 ogłoszonego dekretem byłej kamery nadwornej z dnia 9. lipca 1835 l. 28289 (zbiór norm. skarb. z r. 1835 str. 151) adjunkta gł. Urzędu podatkowego w Krakowie Mieczysława Lekczyńskiego, który w listopadzie 1903 wydalił się samowładnie z miejsca służbowego i o miejscu swego pobytu nie doniósł, aby w przeciągu dni 14, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego wezwania w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“, powrócił do swego miejsca służbowego i zgłosił się w c. k. Starostwie w Krakowie, gdyż w razie przeciwnym uważać się go będzie, jakgdyby wystąpił ze służby rządowej i wykreśli się go ze stanu osobowego urzędników względnie adjunktów podatkowych.
C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.
Lwów, dnia 19. grudnia 1903.

L. cz. A. 215/3 (4) (9089 2—3
C. k. Sąd powiatowy oddział II. w Mikulińcach podaje do wiadomości, że Petro Podhajny zmarł 18 1903 czerwca w Ludwikówce z pozostawieniem kodycylu z daty Ludwikówka 25. lutego 1903, którym swoją realność w Ludwikówce wyczerpującą, spadek córce Magdzie Furman i wnuczce Katarzynie Furman zapisał.
Gdy miejsce pobytu dziedziców Maryi Pobuty, Franki Cymbalistej i Halki Bilińskiej nie jest znanem, ustanawia się dla nich kuratorem dra Leona Rossbergera adwokata w Mikulińcach i wzywa się ich ażeby w przeciągu jednego roku licząc od tego edyktu zgłosili się w sądzie i oświadczyli się do spadku, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem przeprowadzonem.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikulińce, dnia 25. października 1903.

L. cz. A. 112/99 (3) (9052 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie podaje do wiadomości, że Wolf Schüssler zmarł dnia 17. stycznia 1899 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do tego spadku, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu prawa sobie doń rościli, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu o swych prawach sądowi donieśli, tytuł prawny dziedziczenia wykazali i złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia, oraz wniosą oświadczenie i im też, w miarę wykazania praw spadek przyznanym zostanie, dla którego ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Wincentego Markiewicza.
W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie, przypadnie nieobjęta część dziedzictwa, względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi Państwa, jako dobro bezdziedziczne.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Nadwórna, dnia 15. kwietnia 1903.

L. cz. C. I. 317/3 (1) (118 2—3)
Przeciw nieobecnej Lei Klein z Kamionki str. wniosła Blima Barach skargę o ubezpieczenie prawa przechodu.
Rozprawa odbędzie się 14. stycznia 1904, godz. 11 rano, biuro I.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem adw. dr. Krówczyński w Kamionce str. będzie ją zastępywał dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kamionka str., 22. grudnia 1903.

L. cz. Praes. 2428 3 (92 1—3)
Jego Ekscelencya Prezydent wyższego Sądu krajowego zamianował po myśli §. 301 p. k. dla pierwszej, dnia 16. lutego 1904 o godz. 9 rano rozpoczynającej się kadencyi Sądu przysięgłych, Radcę Dworu jako Prezydenta tutejszego Trybunału Sławskiego, przewodniczącym, a jego zastępcami Wiceprezydenta Brożyńskiego, tudzież radców Mandybura, Tolusiewicza, Praczyńskiego, Gładyszowskiego i Hrszczyca.
Przemyśl, 4. stycznia 1904.

L. cz. C. XXIV. 633 3 (1) (149)
Przeciw Mikołajowi Lubinieckiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Salo Goldfrucht pozew o 549 kor. 15 hal.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 30. grudnia 1903 o godz. 10 rano.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dra Kazimierza Czarnik we Lwowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XXIV.
Lwów, dnia 23. grudnia 1903.

L. cz. C. IV. 2983/3 (1) (150)
Przeciw p. Aronowi Schneidrowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do niżej wymienionego c. k. sądu przez p. Mojżesza Goldberga pozew wekslowy o 317 kor. i 473 kor. 93 hal.
Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Bubera adw. we Lwowie kuratorem, który go zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 1. stycznia 1904.

L. cz. C. I. 294 3 (1) (123)
Przeciw Wasylowi Drozdowiczowi ad Krzywcza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k sądu powiatowego w Mielnicy przez Stefana Hapluka pozew o zniesienie współwłasności realności objętej wyk. hip. l. 646 ks. gr. gm. Krzywcze.
Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 27. stycznia 1904 w tutejszym c. k. sądzie sala Nr. 5.
Celem strzeżenia praw Wasyla Drozdowicza ustanawia się p. dr. Jana Hryniewieckiego adw. w Mielnicy kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Drozdowicza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielnica, dnia 12. grudnia 1903.

L. cz. C. II. 39/3 (4) (96)
Przeciw Jakóbowi Malczyńskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Mielcu przez Stanisława Malczyńskiego pozew o 324 kor.
Na podstawie pozwu rozprawa wyznaczona na 9. stycznia 1904 godz. 10 rano.
Celem strzeżenia praw Jakóba Malczyńskiego ustanawia się p. adw. dr. Brandta w Mielcu kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Jakóba Malczyńskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielec, dnia 18. grudnia 1903.

Firmy.

L. cz. Firm. 678. Stow. I. 653 (10170 3—3)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Kraków.
Brzmienie firmy: „Fabryka patentowanej dachówki kamiennej Tryumf w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.
Rozwiązanie wybór likwidatorów: Stowarzyszenie powyższe zostało rozwiązane. Likwidatorami ustanowiony został Herman Kroo, który firmę podpisywać będzie z dodatkiem „w likwidacyi“. Wierzyciele winni się zgłosić do stowarzyszenia.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 4. grudnia 1903.

L. cz. Firm. 1081 (3 2) (9966 3—3)
Obwieszczenie.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu czyni wiadomo, że na podstawie reskryptu Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 27. listopada 1903 l. 15.288/pr. ogłaszane będą w roku 1904 przez tutejszy Sąd wpisy firm handlowych tak pojedynczych jak i spółkowych w dzienniku „Centralblatt für die Eintragungen in das Handelsregister“, w „Gazecie Lwowskiej“ i w „Przeglądzie prawa i administracyi“, zaś wpisy do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tylko w „Gazecie Lwowskiej“.
Tarnopol, 7. grudnia 1903.

L. cz. Firm. 673 3 stow. II. 179 (10363)
Obwieszczenie.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III. w Krakowie ogłasza, że wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę "Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Dobczycach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“. (Po niemiecku: „Sparr- und Vorschussverein in Dobczyce registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“).
Siedzibą stowarzyszenia jest miasto Dobczyce.
Stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutu uchwalonego w dniu 19. listopada 1903 L. R. 12195, a czas trwania jego jest nieograniczony. Celem jego jest: dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im w gospodarstwie, w rzemiośle lub handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.
Organami Stowarzyszenia tego są: Dyrekcya, Rada nadzorcza i ogólne zgromadzenie.
Dyrekcya składa się: z dyrektora, kasyera i kontrolora.
Dyrektorami wybrano Naftalego Sterna dzierżawcę propinacyi w Dobczycach jako dyrektora, Chaima Herziga właściciela młyna w Dobczycach jako kasyera i Józefa Fránkla przemysłowca w Dobczycach jako kontrolora.
Ogłoszenia stowarzyszenia mają być ogłaszane w jednym z dzienników krajowych może to jednak nastąpić za pośrednictwem miejscowego Urzędu gminnego.
Odpowiedzialność członków rozciąga się do podwójnej kwoty deklarowanych udziałów. Firmę stowarzyszenia podpisują pod wyciśniętą stampilią dwaj członkowie dyrekcyi.
Udział każdego członka wynosi najmniej 10 kor. a najwięcej 2000 kor. na który każdy członek 10 kor. zaraz winien złożyć, zwyżkę zaś udziału może spłacać ratami.
Kraków, dnia 4. grudnia 1903.

L. cz. Firm. 1848 stow. II. 331 (10306)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Płazów.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Płazowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Data statutu: 1. listopada 1903.

Przedmiot przedsiębiorstwa: udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, przyjmowanie i oprocentowanie wkładek oszczędności.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Zarząd składa się z przełożonego, jego zastępcy i pięciu członków wybieranych przez walne zgromadzenie na 4 lata. Członkami pierwszego zarządu wybrani zostali: Ks. Jan Stojak, jako przełożony, Ludwik Rozmus jako zastępca przełożonego, a Jan Vogelgesang, Wawrzyniec Sigłowy, Jan Muła, Błażej Ważny i Michał Jakubiec jako członkowie zarządu.

Podpis firmy (F. Z.): Podpis przełożonego zarządu lub jego zastępcy i jednego członka zarządu pod pieczęcią firmy.

Ogłoszenia: następują przez umieszczenie na tablicy przed lokalem spółki.

Udział członków: 10 kor.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 4. grudnia 1903.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 4. grudnia 1903.

L. cz. Firm. 1033 Stow. I. 245/2 (10.274)
Protokołowanie firmy.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano firmę „Stowarzyszenie pożyczkowe wzajemna pomoc, towarzystwo zarej. z ograniczoną poręką w Chorostkowie“ z tem, że stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutów z daty Chorostków dnia 2. września 1903 i z dnia 8. listopada 1903.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Dyrekcya składa się z 4 członków:

1) Samuela Messile, właściciela realności w Chorostkowie;

2) Leona Tennenbauma, kupca w Chorostkowie;

3) Izaka Steina, kupca w Chorostkowie, jako dyrektorów;

4) Salomona Pfeffera, kupca w Chorostkowie jako zastępcy dyrektorów.

Do ważności zobowiązania stowarzyszenia w obec osób trzecich potrzeba podpisu dwóch członków dyrekcyi, tak samo do ważnego kreślenia firmy stowarzyszenia, która w ten sposób podpisuje, iż do firmy stowarzyszenia wypisanej lub stampilią wyciśniętej podpisujący dołączają swe podpisy.

Za zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają wszyscy członkowie aż do trzykrotnej wysokości deklarowanego udziału.

Ogłoszenia stowarzyszenia uskuteczniane będą w czasopiśmie powszechnego związku na własnej pomocy opartych galicyjskich stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie.

Udział jednego członka ustanowionym jest na najmniej 10 kor. a najwięcej na 100 kor. i może być spłacanym albo w całości zaraz po przystąpieniu lub uzupełnionym wkładkami przynajmniej po 1 koronie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 23. listopada 1903.

Doniesienia prywatne.

Konkurs.

Celem obsadzenia posady lekarza powiatowej Kasy dla chorych w Turce, z siedzibą w Boryni, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 30-go stycznia 1904 r.

Do posady tej przywiązaną jest płaca roczna w kwocie 600 kor.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podanie zaopatrzone w dowody odbytych studyów i kilkuletniej praktyki lekarskiej, nieprzekroczonego wieku lat 40 i przynależności do Monarchii Austro-Węgierskiej, do Zarządu powiatowej Kasy dla chorych w Turce koło Chyrowa.

Zarząd powiatowej Kasy dla chorych w Turce koło Chyrowa.

Uwiadomienie.

W kancelaryi urzędu zastawniczego »Pii Montis« kościoła ormiańskiego katedralnego lwowskiego, będą dnia 5. lutego 1904 r. z rana od 9 do 2 godziny z południa przez publiczną licytacyą sprzedawane złoto, srebro i klejnoty, zastawione a nieoprocentowane w czasie od dnia 1. sierpnia 1902 do końca października 1902 od Nr. 6689 aż do Nr. 9509 włącznie.

Lwów, dnia 7. stycznia 1904 r.

L. 45 678/III. ex 1903. (151)

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie zamierza zapewnić dostarczenie dwóch obrotnic dla lokomotyw o średnicy 18 cm. dla stacyi Podgórze Płaszów w drodze publicznej licytacyi ofertowej, która nastąpi w dniu 15. lutego 1904 w południe. Bliższych informacyj można w godzinach urzędowych zasięgnąć w oddziale budowy i konserwacyi w gmachu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Kraków, dnia 2. stycznia 1904.

Obwieszczenie.

Dnia 25. stycznia 1904 o godzinie 2-giej po południu odbędzie się

VII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Turce stowarzyszenia zarejestr. z ogr. poręką w lokalu tegoż Towarzystwa w Turce.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1903.
2. Potwierdzenie bilansu za rok 1903 i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
3. Rozdział zysku za rok 1903.
4. Wybór Dyrekcyi.
5. Zmiana statutu.
6. Wybór Rady nadzorczej.
7. Ewentualne wnioski członków.

Turka, dnia 6. stycznia 1904.

Izrael Rosler zastępca prezesa Rady nadzorczej.

Obwieszczenie.

Towarzystwo kred. w Skolem podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż

Czwarte Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego w Skolem Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką odbędzie się w sobotę dnia 30. stycznia 1904 o godzinie 6-tej wieczorem w lokalu Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi i Rady nadzorczej z czynności i rachunków za rok 1903.
2. Udzielenie absolutoryum Dyrekcyi i Radzie nadzorczej
3. Wybór Rady nadzorczej.

W razie gdyby na tem pierwszem zgromadzeniu nie zebrała się wymagana ilość członków natenczas odbędzie się drugie Walne zgromadzenie dnia 13. lutego 1904 o godzinie 6 tej wieczorem w tym samym lokalu i z tym samym porządkiem dziennym bez względu na ilość obecnych.

Skole, dnia 8 stycznia 1904.

Dyrekcya: **Klein.**

ZAPROSZENIE
NA ROK 1904.

TYGODNIK ILLUSTROWANY rozpoczyna rok 45-ty swego istnienia i dzięki wciąż wzrastającemu poparciu swych czytelników zamierza w roku 1904 poczynić znaczniejsze ulepszenia zarówno w tekście, jak i w dodatkach pisma.

DZIAŁ POWIEŚCIOWY „Tygodnika", rozpoczniemy z Rokiem 1904 **dwiema pracami oryginalnemi:**

Józef Weyssenhoff

ofiarował „Tygodnikowi" swoją najnowszą powieść obyczajową, współczesną p. t.:

SYN MARNOTRAWNY,

a rzecz ta obudzi niewątpliwie ogromne zainteresowanie ze względu na to, że autor „Podfilipskiego" i „Sprawy Dołęgi" w wysoce artystycznej i żywej formie kreśli w „**SYNU MARNOTRAWNYM**" karty z życia arystokracyi i plutokracyi w kraju i za granicą.

Współcześnie z „Synem marnotrawnym" rozpoczniemy od Nowego Roku druk najnowszej powieści znanego czytelnikom naszym autora „Szarego wilka",

ADAMA KRECHOWIECKIEGO

p. t. **„MROK",**

na tle epoki Sobieskiego, dalej

Artura Gruszeckiego

„SŁOMIANY OGIEŃ",

oparta na ruchu emancypacyjnym naszych kobiet.

Mamy też przyrzeczone w niedalekiej przyszłości nowe większe utwory

HENRYKA SIENKIEWICZA
i BOLESŁAWA PRUSA.

Mając nadto zapewniony

WSPÓŁUDZIAŁ WSZYSTKICH WYBITNYCH SIŁ LITERACKICH POLSKICH,

i że przykładem lat poprzednich, będziemy umieszczali w naszem piśmie obok utworów celniejszych autorów, zarazem prace młodszych, mało dotychczas znanych ogółowi pisarzów.

W tym celu ogłaszamy

KONKURS NA HUMORESKĘ

(200 do 300 wierszy druku).

Jako nagrodę za najlepszą z nadesłanych prac przeznaczamy, niezależnie od honoraryum autorskiego,

sumę rubli 200.

Do działu historycznego ofiarowali nam swe szkice lub studya: S. Askenazy, W. Czermak, A. Kraushar, J. Kochanowski, W. Sobieski, W. Tokarz i wielu innych.

W dziale poezyi drukować będziemy między innemi szereg utworów: K. Glińskiego, W. Gomulickiego, Jana Kasprowicza, M. Konopnickiej, Miriama, Orkana, Selima, L. Staffa, Kazimierza Tetmajera i i.

Szerzej niż dotychczas będzie rozwinięty dział

Sztuki stosowanej

oraz rubryka

Odkryć i wynalazków

dalej kronika tygodniowa oraz kronika powszechna oraz

Artykuły wstępne

poświęcone rozbiorowi kwestyi bieżących oraz zagadnień natury ogólniejszej z dziedziny ekonomii, polityki, psychologii społecznej, estetyki.

Powodzenie, jakiego doznaliśmy, ofiarowując wszystkim czytelnikom „Tygodnika"

bez żadnej dopłaty

12 TOMÓW

POWIEŚCI HENRYKA SIENKIEWICZA

zachęca nas do utrzymania tego wyjątkowego premium. **To też i nadal ofiarujemy czytelnikom naszym**

12 tomów dzieł Sienkiewicza

w roku 1904 arcydzieła Sienkiewicza **„POTOP"** (8 tomów) i **„PAN WOŁODYJOWSKI"** (4 tomy).

Niezależnie od tego umyśliliśmy w roku przyszłym 1904 dodać

bez żadnej dopłaty

każdemu prenumeratowi „TYGODNIKA" co miesiąc tom, czyli rocznie

12 tomów dzieł popularnych.

Każdy tom tego nowego premium zawierać będzie 10 arkuszy w formacie 16-ki, co stanowić będzie

w ciągu roku 1904-go co najmniej 120 arkuszy druku.

Utworzy to

NOWĄ 12-TOMOWĄ BIBLIOTEKĘ

„Tygodnika illustrowanego", na którą się złoży

12 DZIEŁ RÓŻNYCH AUTORÓW

z dziedziny literatury, historyi, nauk społecznych, badań przyrodniczych i t. p.

Pragniemy, by „Tygodnik" stał się przez to niezbędnym dla wszystkich dojrzałych duchowo czytelników w każdym polskim domu.

Na początek pójdą oprócz dzieł Sienkiewicza

W STYCZNIU:

„Wielkie legendy ludzkości."

W LUTYM:

„Małżeństwo u różnych narodów."

W MARCU:

„Życie artystyczne ludzkości."

JAKO BEZPŁATNE PREMIUM ARTYSTYCZNE ofiarujemy czytelnikom REPRODUKCYĘ obrazu, wyróżnionego na wystawach polskich,

ODBITĄ KOLORAMI

na grubym welinie.

W TEKSCIE PISMA KOLOROWE REPRODUKCYE OBRAZÓW ARTYSTÓW POLSKICH.

„Tygodnik ilustrowany" będzie i nadal pismem, zapoznającem ogół ze sztuką polską, ze sztuką wszechświatową, przygotowawszy cały **szereg reprodukcyi najznakomitszych utworów pendzla i dłóta mistrzów naszych i obcych.**

Każdy prenumerator „Tygodnika illustrowanego" w roku 1903 otrzyma zatem **bez podwyższenia dotychczasowej ceny prenumeraty oprócz**

53 **NUMERÓW „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO"**

bez żadnej dopłaty:

Potop (8 tomów) Pan Wołodyjowski (4 tomy) **12** TOMÓW POWIEŚCI SIENKIEWICZA

oraz 12 TOMÓW DZIEŁ POPULARNYCH (co miesiąc tom)

to jest (co miesiąc 2 tomy) czyli ogółem

24 TOMÓW ROCZNIE Biblioteki powieści i dzieł popularnych.

Nadto **KOLOROWE PREMIUM ARTYSTYCZNE** oraz przy każdym numerze nie zawierającym dodatku książkowego

ARKUSZ POWIEŚCI TŁÓMACZONEJ.

Redaktor: Dr. JÓZEF WOLFF. Wydawcy: GEBETHNER i WOLFF.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego" we Lwowie, Pasaż Hausmana 9

Biuro dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego"

razem z 12 tomami dzieł Sienkiewicza i 12 tomami dzieł popularnych oraz dodatkiem powieściowym w arkuszach

we Lwowie:		w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową:		w Krakowie:	
Kwartalnie	6 kor. 80 hal.	Kwartalnie	7 kor. 20 hal.	Kwartalnie	6 kor. — hal.
Półrocznie	13 kor. 60 hal.	Półrocznie	14 kor. 40 hal	Półrocznie	12 kor. — hal.
Rocznie	27 kor. 20 hal.	Rocznie	28 kor. 80 hal	Rocznie	24 kor. — hal.

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce), zaś dzieła popularne w ozdobnej płóciennej oprawie dopłacają za tom tylko 40 hal., t. j. kwartalnie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., półrocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal., rocznie za 24 tomów 9 kor 60 hal., należytość tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratą.

Pierwsze 60 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych, — mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą 65 kor. bez oprawy, zaś 89 kor. — hal. za tomy w oprawie.

Komplet 60 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany seryami: po 12 tomów, za nadesłaniem w 5 ratach po 13 kor. za tomy bez oprawy, zaś w oprawie po 17 kor. 80 hal

Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika" można nabyć w cenie 3 kor. 20 hal.; na opakowanie okładki dołączyć należy 40 hal

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis:

Główna Ekspedycya „Tygodnika" we Lwowie, Pasaż Hausmana 9. (Biuro dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego).

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki papieru Braci Fiałkowskich.